

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

WSZYSCY GOTUJĄ SIĘ DO WYBORÓW

Kto stanie na czele list sanacyjnych? -- Jednolity blok Centrolewu. -- Blok mniejszości narodowych bez żydów

Rozbieżność zdań w sanacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wszystkie ugrupowania polityczne ustaliły już w głównych zarysach plany akcji wyborczej. Tylko w sanacji panuje jeszcze wciąż zamęt i dezorientacja. Na naradach, które w ostatnich dniach odbyły się w kołach sanacyjnych ujawniła się taka rozbieżność zdań, że narady te skończyły się bez rezultatu.

Część sanatorów chce iść do wyborów w jednolitym bloku B. B., druga jest za „decentralizacją“ akcji wyborczej i broni planu „lokalnych list gospodarczych i zawodowych“.

Spór ten ma być, podobno,

jak już donosiliśmy wczoraj, rozstrzygnięty po 15 września

Kto na czele?

Wielką troską sanacji jest sprawa pierwszego kandydata na liście państwowej. Myśli zwrócenia się do marszałka Piłsudskiego zaniechano, tak, że na czele listy sanacyjnej stanie prawdopodobnie pułk. Sławek, jakkolwiek i sanatorzy zdają sobie sprawę z tego, że nazwisko to nie będzie silnym magnesem przyciągającym.

Chadecja w bloku Centrolewu

Pełnomocnictwa komitetu wykonawczego Chadecji, w związku z onegdajszymi aż do późnej nocy ciągnącymi się nara-

dami rady naczelnej, nie oznaczają zasadniczo nic innego, jak zgodę rady naczelnej na udział Chadecji w bloku Centrolewu. Komitet wykonawczy który stanowią pp. Chaciński i Bitner, jest bowiem zdecydowanym zwolennikiem ścisłej współpracy Chadecji z pozostałymi stronnictwami centrum i lewicy, przeciwstawiając program obrony demokracji programowi obozu rządowego.

Blok mniejszości bez żydów

Mniejszości narodowe początkowo miały iść oddzielnie, a nie jak w roku 1928 we wspólnym bloku wyborczym.

Oddzielnie mieli iść ukraińcy, którzy chcieli stworzyć blok narodowy ukraiński, złożony

ze wszystkich ugrupowań ich i partji.

Niemcy mieli wystawić swoją własną listę w trzech województwach: w Łodzi, Poznaniu i na Pomorzu.

Obecnie sytuacja uległa pewnej zmianie. Jak nas informują, na odbywającym się w Genewie kongresie mniejszości narodowych delegaci niemieccy zwrócili się do delegacji ukraińskiej i białoruskiej o stworzenie wspólnego bloku wyborczego przy obecnych wyborach do sejmu i senatu, złożonego z Niemców, ukraińców, białorusinów i litwinów, bez udziału żydów.

Należy zaznaczyć, że wszelkie rozmowy o tworzeniu bloku mniejszości narodowych są dotychczas jedynie poufne i pewnym wywiadem orjencyj-

nym, bowiem żadne stronnictwa nie powzięły jeszcze ostatecznej decyzji, gdyż liderzy, prowadzący rozmowy, nie posiadają zgody rad naczelnych stronnictw.

Co zamierzają żydzi?

Do żydów do tej pory nikt się nie zwracał. Z nastrojów, panujących w kołach żydowskich, można wnosić, iż panuje tam dotąd niepewność. Sjonisi zastanawiają się nad tem, czy nie utworzyć bloku wszystkich ugrupowań żydowskich i czy ewentualnie nie pójść z ortodoksami.

Ortodoksi jednak „Agrudy“ wolą iść pod skrzydłami rządowymi i wątpliwe jest, aby poszli na koncepcję wspólnego bloku.

Niebywałe rozwydrzenie walki wyborczej

BERLIN, 5 września. (WIP.) Według doniesień Wolffa świadectwem niebywałego rozwydrzenia w walce wyborczej w Niemczech, która nabrała ohydnie brutalnych form jest dokonanie ubiegłej nocy napadu narodowych socjalistów na ich przeciwników z grupy Reichsbanneru w mieście Seeburg w Brandenburgji. Na powracających z zebrania rzucili się hitlerowcy w olbrzymiej liczbie i młotkami walili w nich, przyczem kilku doznało złamań czaszki oraz ukucia nożem. Pięciu z napadniętych znajduje się w stanie budzącym największe obawy. Po dokonaniu tego bandyckiego czynu narodowi socjaliści uciekli.

Straszliwe zniszczenie spowodował huragan na San Domingo.

Przeszło 15 milionów dol. strat, 1000 zabitych i 2500 rannych

SAN DOMINGO, 5 września. (PAT) — Władze czynią wszelkie wysiłki, w celu przyścia z pomocą ludności, dotkniętej katastrofą huraganu. Odczuwa się dotkliwy brak żywności i lekarstw. Miasto San Domingo jest zupełnie izolowane. Niema prawie jednej rodziny, która by w ten lub inny sposób nie padła ofiarą katastrofy.

Większa część miasta jest w ruinach. Zabudowania tubylców zo-

stały zupełnie zniszczone z powierzchni ziemi. Gmach poselstwa St. Zjednoczonych uległ częściowemu zniszczeniu. Miasto jest pozbawione światła i wody. Prezydent Trujillo odbył konferencję z wysłannikami gubernatora Roosevelta. Według tego ostatniego wszyscy europejczycy ocalili, jednakże odczuwają dotkliwie brak środków lekarskich.

NOWY JORK, 5 września. (PAT) Wysłannik gubernatora Porto Rico po dokonaniu przelotu nad okolicą nawiedzoną huraganem, komunikuje, że w San Domingo jest około 800 osób zabitych i wiele rannych. Z samej wyspy nie otrzymano dotychczas jeszcze żadnych informacji.

SAN DOMINGO, 5 września. (PAT) Szkody, wyrządzone przez cyklon, obliczają na zgorą 15 milionów dolarów. Mieszkańcy miasta pozbawieni są wody, światła, telefonów i domagają się nagłego pomocy.

PARYŻ, 5 września. (PAT) — Towarzystwo amerykańskiego czerwonego krzyża donosi, że liczba ofiar katastrofalnych w San Domingo wynosi według tymczasowego obliczenia minimum tysiąc zabitych oraz 2,500 rannych. 30 tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową. Ogółem zniszczonych jest doszczętnie 4300 domów a 2 tysiące oszczędności. (U)

Wojewoda Remiszewski

wzbudza niezadowolone konserwy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telef.:

Krają pogłoski, że w najbliższym czasie ma ustąpić ze swego stanowiska wojewoda lubelski p. Remiszewski, na którego działalność niechętnie patrzą w konserwatywnych kołach sanacji, zarzucając mu radykalne skłonności.

Dalsze tryumfy zdobywców Atlantyku

PARYŻ, 5 września. — Lotnicy oceaniczni Costes i Bellonte wylądowali wczoraj przed wieczorem szczęśliwie w Dallas.

W ten sposób udało im się zdobyć nową nagrodę w wysokości 25,000 dolarów, wyznaczoną przez ptk. Easterwooda za przelot z Paryża do Dallas z jednym międzylądowaniem.

WASZYNGTON, 5 września. (Pat) — Czynnione są tu gorączkowe przygotowania do powitania Costes'a i Bellonte'a. Prezydent Hoover wygłosi dnia 8 b. m. o godzinie 12,30 przemówienie powitalne, które zostanie transmitowane przez radio. Eksportować lotników francuskich będą Lindberg i prawdopodobnie Byrd. Costes i Bellonte wystartują dziś w Louisville aby spędzić tam noc.

Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na ograniczniki, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki III-go kwartału (różowe), to jest za czas od 1 września 1930 r. do 1-go grudnia 1930 r. upływa dnia 10 września 1930 roku.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej, oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisłego przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić zaopłacony rachunek różowy za II kwartał 1930 roku.

Dr. Wołyński

powrócił

DR. MED.

H. Bergson

POWRÓCIŁ
NARUTOWICZA 6.

Wybory czy plebiscyt?

Jak to już wielokrotnie zostało stwierdzone, obóz majowy choruje na brak programu, brak wyraźnej linii politycznej. Ta bezprogramowość jest nieunikniona, gdyż obóz ten jest zlepkiem elementów biegunowo rozbieżnych tak pod względem ideowym, jak też i z punktu widzenia społeczno-ekonomicznego. Jedyną spójnią obozu jest marszałek Piłsudski, przyczem poszczególne części składowe obozu mające go wstawiają sobie i innym, iż one, a nie kto inny wyrażają ideologię i prawdziwe dążenia wodza. Połączenie tak sprzecznych interesów i tendencji, jakie wyrażają różne odłamy obozu majowego — monarchistyczne „Słowo wileńskie“, obszarnczy „Dzień Polski“, konserwatywny „Czas“, demokratyczny - inteligentcki „Kurier Wileński“, faszystowsko - robotniczy „Przedświt“, idealistyczny „Przełom“, pseudo-syndykalistyczna „Droga“ i t. d., kojarzenie monarchizmu i demokracji, krańcowego judywidualizmu ekonomicznego i wujalego etatyzmu, obszarnciwa i reformy rolnej a la Sanojca, obrony agrariuszy i Lewjatana a solidaryzmu — jest to ściśle szczytowa praca.

W tych warunkach należało być przygotowanym na to, iż obóz majowy miał wysunąć jasny i określony program polityczny, gospodarczy i społeczny, postara się przesunąć walkę wyborczą na zgola inne tory, na tory personalne. Zwia-

stanów tej dywersji już nie brak.

Bardzo charakterystycznym jest fakt, iż drogę tę obrał między innymi „Czas“. W artykule „Wobec nowych wyborów“ czytamy: „Reżim (obecny)... do walki wyborczej idzie pod legendarnym sztandarem marszałka Piłsudskiego, który posiada nieprzeczny urok dla szerokich mas, spragnionych i potrzebujących widomego symbolu. Pod tym względem opozycja jest daleko gorzej upo-

sażona: w całym jej obozie niema ani jednego człowieka, któryby przemówił do wyobraźni tłumy, ani jednego polityka, któryby posiadał przymioty męża stanu, albo przynajmniej cieszył się szeroką popularnością“.

Nie wdając się w krytykę tych twierdzeń „Czasu“, pod-



Zlikwidowana dyktatura

Donieśliśmy już o niepokojach w Argentynie i o ustąpieniu prez. Irigoyena ze swego stanowiska. Ponieważ Argentyna jest jedynym państwem w południowej Ameryce które pretenduje do roli, jaką Stany Zjednoczone odgrywają w północnej Ameryce, warto przesileniu w Argentynie poświęcić więcej uwagi.

Dla dyktatorów w Południowej Ameryce nastąpiły obecnie kiepskie czasy. Prez. Siles z Boliwii, który opierał swe rządy na bagnatach, obalony został po krwawych walkach drogą gwałtownej przez młodzież zorganizowanej rewolucji. Prez. Leguia z Peru, który przez dziesięć blisko lat rządził swym krajem, nie oglądając się na parlament, musiał schronić się na okręt wojenny, ale ucieczka ta mu się nie udała, gdyż został aresztowany i wnet stanął przed sądem wojennym. A teraz kolej przyszła na Argentynie, która dumna była dotychczas, że jest jedynym krajem Południowej Ameryki, który przez blisko 40 lat nie miał u siebie żadnej rewolucji. Argentyna ma widocznie prawo do tej dumy, ponieważ i ostatnie przesilenie miało przebieg spokojny, odbyło się bez rozlewu krwi i skończyło się „chorobą“ prez. Irigoyena, który z tego rzekomo powodu ustąpił ze swego stanowiska, a kierowanie agendami państwa objął wiceprezydent Rzeczypospolitej Martinez.

Prez. Irigoyen jest niezwykle ciekawą osobistością, przypominającą bardzo marszałka Piłsudskiego, a przesilenie w Argentynie jest też pod wieloma względami analogiczne do przesilenia, jakie obecnie przeżywamy w Polsce. Prez. Irigoyen cieszył się do niedawna w całym kraju olbrzymim mirem i powszechnym poważaniem. Poraz pierwszy wybrany został prezydentem Argentyny w październiku 1916 r. i pozostał nim do roku 1922. Przy następnej kadencji nie wystawił swej kandydatury, dlatego wybrany został prez. Alvear, który piastował urząd prezydenta do października 1928 r. Sytuacja w Argentynie znacznie się pogorszyła, wobec czego Irigoyen uznał za stosowne wystąpić znowu ze swoją kandydaturą i został też wybrany poraz wtóry prezydentem Argentyny. Podczas pierwszej swej prezydentury Irigoyen położył podwaliny pod świetny rozwój kraju i stał się twórcą wielkiego dobrobytu Argentyny. Ten swój dobrobyt zawdzięczała Argentyna polityce ścisłej neutralności podczas wielkiej wojny światowej, tak, że prez. Irigoyen miał czas poświęcić wazy-

stkie swe siły wewnętrznej administracji państwa. W Argentynie zapanały też europejskie stosunki w tem przynajmniej znaczeniu, że armia i fota trzymały się zdala od polityki, podczas gdy w innych krajach Południowej Ameryki wszelkie rewolucje wychodzą z kół niezadowolonych oficerów. Politykę zagraniczną prowadził Irigoyen pod hasłem zupełnej niezależności Argentyny, zwłaszcza w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Ta pełna poczucia godności narodowej polityka zagraniczna Irigoyena podniosła tylko jego autorytet zwłaszcza, że była jedynie możliwą i okazała się wprost dla kraju zbawienną.

Niestety w dziedzinie polityki wewnętrznej nie okazał się Irigoyen takim mistrzem, jak w dziedzinie polityki zagranicznej. Irigoyen wierzył głęboko w swoje dziejowe poslannictwo, a wiara ta graniczyła już wprost z mistyką. Widząc w sobie ucieleśnienie najwyższej czystości, nie dostrzegł, że w kraju nastąpiły znaczne przeobrażenia, wskutek czego zaczęły wśród ludności brać górę żywioły niezadowolone. Irigoyen lekceważył sobie wzrastające niezadowolenie, odnosił się z podardą do parlamentu uważając siebie wciąż za opatrznosciowego męża ojczyzny. Doszło do tego, że nawet jego własna partja „Union Civic Radical“, która go w roku 1916 wyniosła na godność prezydenta Argentyny, rozbiła się na „personalistyczną“, która śle po idzie za swym wodzem i „antypersonalistyczną“, na czele której stoi prez. Alvear, żyjący obecnie zagranicą i bezpośrednio nie wy-

kreślam jedynie, iż nawet organ konserwatystów krakowskich kieruje walkę wyborczą na tory personalne, czego więc możemy oczekiwać od różnych brukowców. Należy zatem podkreślić, iż dla elity z „Czasu“ do walki wyborczej staje „tłum“. Dla nas do walki stają poszczególne odłamy narodu, dla nas walka wyborcza jest walką idej, programów i światopoglądów. Dla nas walka wyborcza nie jest żadnym „musem oszukań-

stwa“, lecz winno się do niej stanąć z określoną koncepcją polskiej racji stanu, mając określony program polityczny i gospodarczy, jasny i wyraźny światopogląd. W walce wyborczej należy apelować nie do „tłumu“, nie do stada, a do obywateli, do ich rozsądku, do ich świadomości, a nie do czynnika irracjonalnego, podświadomego, nawskroś demagogicznego.

Ten charakter platformy personalnej wyraźnie występuje w projekcie kół sanacyjnych, wedle którego marszałek Piłsudski ma stanąć na pierwszym miejscu wszystkich list sanacyjnych. O ile marszałek Piłsudski na to się zgodzi, sanacja wystawi wspólną listę, w przeciwnym zaś razie sanacja wystawi kilka list.

Pogłoski te są nadzwyczaj wymowne, świadczą one o tem, iż obóz majowy jest to sztuczny zlepek, w którym elementy demokratyczne, lewicowe stałyby się w ostatecznym wyniku ofiarą, zwyciężonymi. Nie o to zresztą mi chodzi. Pogłoski powyższe zastępują na baczność uwagę z zupełnie innego względu. O ile marszałek Piłsudski zgodzi się na propozycję B. B., to stanie się wyraźnym, iż obrońcom reżimu rozchodzi się nie tyle o wybory, ile o plebiscyt, że pod formą wyborów sanacja szykuje plebiscyt personalny ze wszystkimi jego konsekwencjami.

Historja czasów Napoleona III może się stać dla Polski aktualną. Przykład francuski winien być dla nas przestroga.

S. CZECZELNICKI.

LUONNA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło kinematogr. jakiego dotąd nie było! Cud techniki filmowej, najdobitniej stwierdzający nieśmiertelność niemego filmu!

„Białe piekło“

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia ludzi, igrających ze śmiercią wśród niebotycznych szczytów i bezkresnych lodowców. — Aktorami są tu wszyscy poczynając od głównego bohatera, słynnego alpinisty

Gustawa Dicsla

przepięknej

Leni Riefenstahl, Ernesta Patersena, znanego lotnika Udet

i kończąc na górach, słońcu, lawinach, lodowcach, burzach i wichrach.

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w pok. Ceny miejsc popularne, na I seans 1 zł., w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 75 gr. i 1.— zł.

Wszelkie kupony ulgowe nieważne.

HUMOR POLITYCZNY



DESZCZ W DZIEŃ WYBORÓW W NIEMCZECH.

— Spójrz pan na mój kapelusz, panie pośle! Istny skandal!
— Niech mi pan wierzy, że nowy parlament uchwali miljardy dla wszystkich ofiar deszczu, słońca, upałów, mrozów, suszy i wilgoci! („Journal“).



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!
Rewelacyjny program!

Buster KEATON

nierównany odtwórca ról komicznych
Król humoru, ulubieniec łódzkiej publiczności w swej pierwszej komedii dźwiękowej p. t.

Małżeństwo na złość

Niebawym humor!
Kaskady śmiechu!
Śmiech do łez!

Nad program dodatki dźwiękowe:
Fleischerowskie aktualności
Metro-Goldwyn-Mayer

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.15, w soboty i niedziele poranki od godz. 12-ej do 3-ej po cenach najniższych.

TREVIRANUS „ODWOŁUJE”

Wywiad jego został „mylnie” przedstawiony, o czym on dowiedział się bardzo późno.

Jednocześnie grozi procesem komitetowi Łodzi.

BERLIN, 5 września. (Pat.) Wczoraj na zgromadzeniu wyborczym, zwołanym przez partię ludową i konserwatystów w Królewcem, wygłosił minister Treviranus mowę, w której, nawiązując do swego wystąpienia w czasie uroczystości plebiscytowych oświadczył:

„Nie zaprzecza się naogół, że 10 rocznica plebiscytu w Prusach nakłada obowiązek nawet na ministra, aby nie przechodził obojętnie nad znanymi powszechnie faktami. W krótkim czasie atoli pojawiły się w prasie lewicowej wątpliwości, czy też nie naruszyłem kompetencji i autorytetu rządu Rzeszy.

M. in. odnosiło się to do mylnie zrozumianego wywiadu na łamach „Königsberger Allgemeine Ztg.”, której przedstawił w przeciwnieństwie do poglądów moich i rządu Rzeszy, zapowiedział natychmiastową akcję rządu w sprawie korytania.

Wskutek zajęć, spowodowanych akcją wyborczą, ten mylny sposób przedstawienia rzeczy późno doszedł do mojej wiadomości.

W Trewirze kanclerz Rzeszy złożył w tej sprawie oświadczenie samo przez się zrozumiałe, podkreślił to następnie jednogłośnie gabinet. Wszystkie inne twierdzenia są zmyślane. — Kwestja odpowiedzialności poszczególnych resortów mini-

sterjalnych określona została przez konstytucję.

Mimo, iż będąc członkiem rządu z tytułu stanowiska komisarza do spraw wschodnich, otrzymałem od prezydenta Rzeszy zlecenie, abym obok praktycznej pracy w zakresie konwersji długów rolnictwa, wykonywanej wspólnie z pruskim ministrem opieki społecznej, starał się o nadanie jednolitego kierunku polityce wschodniej wszystkich resortów rządu Rzeszy, i bronił tej

polityki przed parlamentem, nie wynikają z tego żadne konsekwencje w stosunku do polityki zagranicznej.

Nikt jednak nie może zgóry apewnić się, że mniej pokojowo nastroszeni sąsiedzi nadużyją nawet skromnego wyrazu dążenia do egzystencji, jako hasła dla swoich własnych celów.

Wiem, że ten, kto krzyczy, nie ma racji.

My jednak nie potrzebujemy krzyczeć. My mamy rację i za-

chowamy spokój. Nasza demokracja zawiera błąd zasadniczy, dopuszcza ona istnienie tajnej cenzury, domagając się mianowania ministrów parlamentarnych z szeregów polityków. Politycy jednak muszą być wybierani.

Jeżeli minister mówi o sprawach, dotyczących nerwu woli narodowej, która jest niezbędna przy tworzeniu woli politycznej, wówczas narażamy się na niebezpieczeństwo

niepokojenia oficjalnej polityki zagranicznej.

Niewątpliwie forma i czas wystąpień politycznych są zarówno ważne, jak i treść ich, ale domagając się zaufania politycznego, muszą mieć możliwość wypowiedzenia się przed moimi wyborcami oraz tymi, którzy mają nimi zostać. Każdy musi wypowiedzieć swoje poglądy polityczne, każdy rząd Rzeszy cierpi wskutek tego, iż to prawo demokratyczne zostało zasadniczo ograniczone w stosunku do jego członków.

Bojówka B. B. S. hula sławę Łokietek zażądał haraczu od tragarzy żydowskich

Z zemsty urządził krwawą łaźnię w halach targowych stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) tel.:

Przed kilku dniami w jednej z knajp koło hal targowych w Warszawie przy Żelaznej Bramie tragarze żydowscy pobili przywódcę bojówki BBS-owskiej, Łokietka. Przy czyną pobicia było żądanie Łokietka złożenia mu na nową kurtkę po 5 złotych od osoby członków związku tragarzy żydowskich, liczącego 600 członków.

Łokietek postanowił się zemścić. Wczoraj o godz. 5-ej zrana przed dom na ulcy Rynkowej 7 zajecha-

ły 3 samochody, z których wysiadło 8 osób ubranych po cywilnemu, a przewodniczył im Łokietek, ubrany w mundur oficera strzeleckiego z gwiazdkami i orderami. Wobec tego, że nikogo z tragarzy jeszcze nie było, przybyli postanowili poczekać w knajpie t. zw. „Grubego Joska”.

Wkrótce przybyli tam dwaj żydowscy furmani, Hildebrand i Milstein, którzy szli do stajni, aby zaprzęć konie do wozów i wyruszyć na miasto do pracy. Pod adresem przechodzących padł z ust Łokietka rozkaz: „Stać!” Zaś do swoich krzyknął: „Brać ich!”

Furmanów zaczęto okładać pięściami i łaskami, a pijany Łokietek okrzykami zachęcał do bicia. Na krzyk bitych przybyli z pomocą okoliczni przechodnie a wówczas w rękach bandy bojówkarzy hebesowskich błysnęły rewolwery i żelazne boksery, przyczem zaczęli okładać każdego, kto się nawinął pod rękę.

Na krzyk bitych i gwizdki kilku nastu dozorców nocnych w halach zjawił się na miejscu konny policjant, który wjechał między bojówkarzy, bijących Hildebranda i zdo-

łał go wyrwać z rąk pijanych oprawców. Wkrótce nadeszła odzież policyjna, która całą bojówkę wraz z Łokietkiem przeprowadziła do VII komisariatu. Łokietka po przesłuchaniu odwieziono do urzędu śledczego, skąd go, niewiadomo dlaczego, zwolniono.

O godz. 5 po poł. rozpoczęły się na tem samym tle nowe bójkę przy kramach, przyczem tym razem przybrały jeszcze poważniejszy charakter. Padły strzały, kilkanaście osób odniosło rany. Wreszcie policji udało się zlikwidować zajęcia, przyczem kilkanaście osób aresztowano.

Nowe marki niemieckie



z widokami miast: Akwizgranu (8 fenigów), Berlina (15 fenigów), Kwidzyna (25 fen) i Würzburga (50 fen.)

Bandyta Diamond uwolniony Niemcy wysłali go do Ameryki

BERLIN, 4 września. — Po wymianie kablogramów między Nowym Jorkiem a Berlinem stwierdzono, że władzom amerykańskim wcale nie zależy na uwięzieniu Diamonda, króla bandytów nowojorskich, aresztowanego w Akwizgranie; policja niemiecka znalazła się w groteskowej sytuacji.

Nie mając żadnej podstawy do fałszego przytrzymywania Diamonda w więzieniu, władze niemieckie postanowiły go zwolnić.

Istotnie wczoraj wieczorem Diamond, wyprowadzony przez agentów policyjnych opuścił areszt w Akwizgranie i dziś przetransportowany będzie do Bremy, gdzie

musi wsiąść na jeden z okrętów, odjeżdżających do Ameryki.

Min. Kwiatkowski jedzie dziś do Czechosłowacji

WARSZAWA, 5 września. (PAT) W dniu jutrzejszym wyjeżdża do Czechosłowacji minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, celem rewizytowania p. ministra przemysłu i handlu czechosłowackiego.

Rewelacyjne wieści o współpracy wojskowej Niemiec z Sowietami

Wielkie zbrojenia niemieckie uciekają z pod kontroli świata

LONDYN, 5 września. (Pat.) „Daily Mail” ogłasza rewelacyjne dane o współpracy wojskowej Niemiec z Sowietami. W Woroneżu państwową fabrykę samolotów kieruje sześciu eks-oficerów Reichswehry nazywanych powszechnie „Niemiecka szóstka”. Wszczę-

związkowy instytut napowietrzny zatrudnia 12 niemieckich ekspertów. Według raportu rewolucyjnej rady wojennej produkcja samolotów wynosi 60 miesięcznie, z których tylko 34 otrzymuje ZSSR, zaś przeznaczenie 26 jest tajemnicą. Z ośmiu statków napowietrznych,

4 bierze „czerwona armja, 2 Ossoawiachim, a więc dokąd zostają skierowane dwa pozostałe? W ZSSR istnieją 64 fabryki chemiczne, produkujące gazy trujące; każda fabryka posiada co najmniej 5 ekspertów z byłej armji niemieckiej.

Gwałtowny karambol tramwaju z autobusem

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) tel.:

Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpiło na Placu Teatralnym w Warszawie zderzenie autobusu z tramwajem. Od ulicy Bieleńskiej w stronę Placu Teatralnego podążał wagon tramwajowy linii nr. 19, a od ulicy Miodowej — au-

tobus linii A-bis. W chwili, gdy autobus przejeżdżał przez szyny, tramwaj uderzył o tylny pomost autobusu, przyczem przednia platforma tramwaju i tylna autobusu zostały silnie uszkodzone. Cztery pasażerowie zostali siłą uderzenia wyrzuceni na bruk, odnosząc ogólne potłuczenia.

Górny Śląsk -- Gdynia

Budowa wielkiej magistrali przemysłowej

Budująca się obecnie w szybkim tempie magistrala węglowa: Górny Śląsk — Gdynia, omijająca węzeł niemiecki w Kluczborku na Śląsku niemieckim, jest już na niektórych odcinkach całkowicie wykończona.

Ukończona jest budowa odcinka: Katowice — Herby —

Zduńska Wola. Otwarcie tego odcinka nastąpi 1 listopada r. b. Odcinek Zduńska Wola — Inowrocław otwarty będzie prawdopodobnie w pierwszym miesiącu przyszłego roku. Ogólna długość magistrali: Katowice — Gdynia wynosi 553 klm.

Angielska eskadra leci do Pucka

LONDYN, 5 września. — Wczoraj wyleciał z Felixton Marine Air Station oddział wielkich hydroplanów marynarki angielskiej typu Supermarine Napier, zaopatrzonych w 1000-konne silniki.

Oddział ten, znajdujący się pod dowództwem kapitana grupy R. E. R. Peirse odbędzie raid 3,300 mil do państw bałtyckich.

Lotnicy angielscy I etapem udadzą się do Danji, by przez Szwecję, Finlandję, Estonję i Łotwę przybyć w dniu 22 b. m. do Pucka.

Tragedja miłosna artystów

W Ischlu wykonał na znaną wie deńską artystkę Gretę Maren jej przyjaciel i kolega artysta zamach zraniwszy ją pięcioma strzałami z rewolweru. Kurt Daehn był podczas wojny austriackim oficerem, po wojnie poświęcił się scenie i stał się jednym z bardziej znanych aktorów niemieckich. Ostatnio występował w teatrze „Komoedie“ we Wiedniu, gdzie grał zwykle role nieśmiały kochanków, albo też charakterystyczne role prześladowanych przez los ludzi. Był żonaty, ale żona się z nim rozwiodła. Jego uczenicą była Greta Maren, która karierę rozpoczęła jako girl w kabarecie „Femina“. Daehn nią się zaopiekował, kształcił ją i uczynił z niej artystkę. Ostatnio występowała Maren u Jarny. Jej debiut był bardzo wielkim sukcesem. Daehn zakochał się w swojej uczennicy i miał się nawet z nią żenić. Widocznie jednak Greta Maren nie odwzajemniała tego uczucia, a na tem tle dochodziło wciąż między nimi do nieporozumień. Bezpośrednim powodem zamachu było odrzucenie przez Gretę Maren propozycji, by zerwała kontrakt z teatrem dyrektora Jarny i udała się z Daehnem na gościnne występy do kuracyjnych miejscowości Czech.

Zemsta za słony rachunek

Dzienniki paryskie przyniosły ciekawą anegdotę z życia znanego pisarza francuskiego Sacha Guitry.

Pewnego razu Guitry zaszedł do restauracji na obiad, co do której wiedział, że do tanich nie należy; mimo to jednak zdziwiony był bardzo, gdy mu kelner podał rachunek, oplewający aż na 200 franków, chociaż obiad był stosunkowo skromny. Guitry, po przeczytaniu rachunku, zawołał kelnera i powiedział:

— Oto 200 franków. Niech pan powie jednak swemu szefowi, że to bardzo nieładnie z jego strony brać tyle pieniędzy od kolegi.

Po chwili zjawił się kierownik restauracji, który zaczął się usprawiedliwiać.

— Przykro mi bardzo — rzekł — lecz nigdy nie przypuszczałem, że i pan jest restauratorem.

— Nie jestem wcale restauratorem — odrzekł Guitry — jestem hersztem bandy rozbójników.

Na bulwarach w Paryżu



Radosne tłumy odczytujące przed redakcją jednego z dzienników wiadomość o szczęśliwym przelocie Costes'a i Bellonte'a przez Ocean.

Dr. K. Lewiński



Generalny konsul Rzeszy w Nowym Jorku, ustępuje ze swego stanowiska i porzuca służbę państwową.

PRASA TO POTĘGA!

Jak zwalczano angielskich królów gazetowych

London, we wrześniu.

Wielką sensacją w Anglii był powrót miss Amy Johnson. Zwłaszcza feministki cieszą się rekordem 26-letniej lotniczki. Cieszyłyby się jeszcze więcej, gdyby miss Amy Johnson, przewana Lindberghiem Anglii, naśladowała dyskrety Lindberga i trzymała się zdalek od wszelkich spraw politycznych. Tymczasem prasa lorda Rothermere'a z dzielnej lotniczki stara się uczynić swą agitatorkę, a miss Johnson, niedawno skromna typistka, otrzymawszy czek na 10.000 funtów, oświadczyła naturalnie gotowość oddania w najbliższym czasie swych usług „Daily Mail“ i innym pismom koncertu lorda Rothermere'a. Już jej pierwsza mowa oficjalna, w której oznajmiła, że młode dzieło angielska nie zadowolili się hasłem: „Safety first“ (bezpieczeństwo przedewszystkiem), najwidoczniej skierowana jest przeciwko zwalczanemu przez lorda Rothermere'a szefowi konserwatystów Baldwinowi, który hasło to, może niezbyt szczęśliwie, wziął za motto przyszłych wyborów. Przeciw „mowom“ miss John-

son występuje konkurencja prasy rothermerowskiej z „Daily Express“ na czele i z wszystkimi pismami, jakimi rozporządza konkurent Rothermere'a drugi magnat gazetowy „pressokrata“ lord Beaverbrook. „Pressocrat“ jest to wyraz ukuty przez znanego publicystę Wickhama Steeda, który w wydawanej przez siebie „Review of Reviews“ zwalcza zakusy angielskich dzierżawców publicznej opinii.

Niechęć do tych władców z Fleetstreet, którzy przy pomocy finansowych machinacji usiłowali i usiłują wszechwładnie zapanować nad opinią w Anglii, nie datuje się od dzisiaj.

Walczone piórem i słowem przed wojną przeciwko lordowi Northcliffe, pisano sztuki, powieści i broszury, w których odtwarzano jego podobiznę i karykatury. W jednej z powieści Bennetta i w kilku powieściach Wellsa spotykamy typy magnatów prasowych, a ostatnio ukazała się powieść Johna Buchana pod tytułem „Castle Gav“, której bohater M. Craw uosabia miljonera, właściciela dzienników, na swoją rękę pro-

wadzącego akcją rewizji traktatów. W nim z łatwością rozpoznac można rysy obu potentatów z Fleetstreet.

Lord Northcliffe umarł niedawno, ale szczyt jego działalności przypada na czasy dawniejsze. Podczas wojny był nienal dyktatorem Anglii — bez żadnych ku temu uprawnień formalnych. Wykształcił całe pokolenie Anglików dzisiejszych, narzucił im swój pogląd na świat, swoje przekonania i upodobania. On pierwszy pokazał, iż prasa jest naprawdę potęgą, z którą największe światy liczyć się muszą. On pierwszy nauczył szerokie masy czytać gazety.

Northcliffe sam niebardzo wierzył w tę potęgę. Nie wierzył wogóle w to, że jakkolwiek prasa może wywierać wpływ tak przemożny na szerokie masy. Postanawia wystąpić na próbę zasięgiem swoich wpływów. Do Londynu przyjeżdża Reinhardt ze swoją trupą. Gra swój słynny „Cud“. Nie ma powodzenia, sala jest pusta. Northcliffe posyła swego reportera na to przedstawienie. Zaczyna je wychwalać w

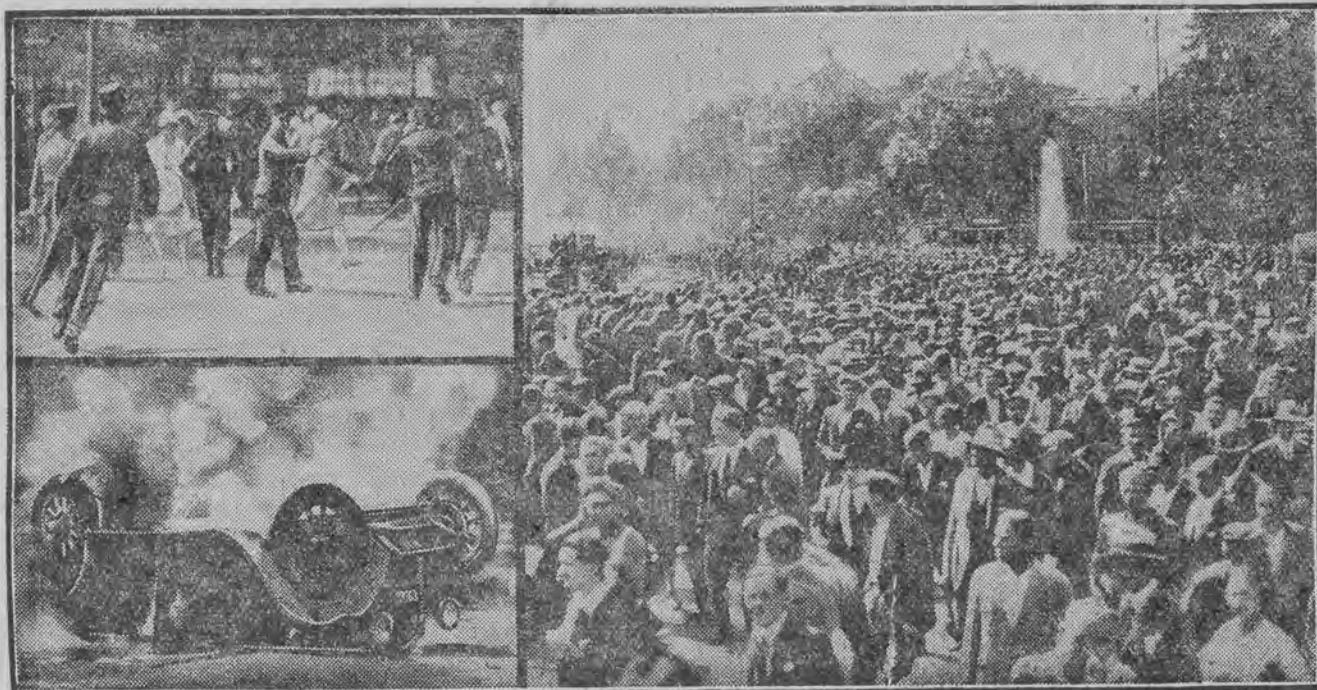
serji artykułów. Po paru dniach sala teatru nie może pomieścić wszystkich widzów. W dniu tym podnosi Northcliffe ceny ogłoszeń we wszystkich swoich pismach.

Konkurencja stara się go zwalczać, ale bezskutecznie. Wrogów ma bez liku.

Nadchodzi wojna. Wtedy już niema w Anglii człowieka, któryby nie rozumiał, co za potęgą są przedsiębiorstwa prasowe Northcliffe'a. Rozumie to doskonale przedewszystkiem on sam. Wszystkie swe wpływy, całą potęgę rzuca on wów czas na szalę. Lata wojny to szczyt jego znaczenia. Northcliffe staje się teraz decydującym czynnikiem politycznym. Wpływa bezapelacyjnie na bieg wypadków. Za jego skiniem padają ministrowie, walą się gabinety, jego dziełem jest powstanie gabinetu koalicyjnego z Lloyd Georsem na czele. Podczas konferencji wersalskiej odgrywa wielką rolę. W roku 1918 zostaje szefem służby prasowo-propagandowej koalicyjnej.

Ta funkcja jednak, która po raz pierwszy wyniosła lorda Northcliffe'a na szczyty oficjalnego stanowiska, jest też zarazem szczytem jego kariery politycznej. Dalej nie pójdzie już nigdy. Obok niego, przy nim i poza nim wyrastają ludzie, którzy jego dzieło umieją już poprowadzić dalej. On sam jest już stary. Własne jego przedsiębiorstwa przechodzą pod inny zarząd. Kiedy umiera, śmierć jego nie czyni już żadnej szczyt w życiu społecznym. Ale jego dzieło trwa. Demon prasy zawładnął dzisiaj wszystkimi i wszystkim. Gazeta stała się strawą codzienną, rzeczą pierwszej potrzeby. Ten człowiek, który nauczył ludzi czytać gazety, rozpętał żywioł, którego nikt i nic już spętać nie potrafi. Należy mu się za to pomnik z granitu, albo może... wieczne przekleństwo.

Krwawe rozruchy w Budapeszcie



Zdjęcia migawkowe z miejsca najzaciętych starć

Zapisujcie się na członków L.O.P.P

Wspólny front opozycji w Łodzi?

Okręgowy komisarz wyborczy rozpoczął już wstępne prace
Wszystkie stronnictwa naradzają się nad akcją wyborczą.

Nominacje na okręgowych komisarzy

Dzień wczorajszy posunął znacznie naprzód prace przygotowawcze do wyborów sejmowych. Władze przyspieszają przygotowania, aby na czas przeprowadzić wszelkie formalności bez usterek i błędów.

W pierwszym rzędzie zanotować należy fakt zatwierdzenia kandydatów na okręgowych komisarzy wyborczych na m. Łódź i okręg łódzki.

W dniu wczorajszym bowiem prezes łódzkiego sądu okręgowego p. Belżyński przeprowadził telefoniczną rozmowę z wiceprezesa warszawskiego sądu apelacyjnego p. Orłowskim, który oświadczył oficjalnie prezesowi Belżyńskiemu, że zatwierdził wysu-

nięte kandydatury na komisarzy wyborczych Łodzi i okręgu łódzkiego, mianując na te stanowiska sędziów Korwin - Korotkiewicza i Żółkę. O decyzji swej prezes sądu apelacyjnego powiadomił już głównego komisarza wyborczego p. Giżyckiego.

Prezes Orłowski wyraził zgodę na rozpoczęcie prac wyborczych przez pp. Korwin - Korotkiewicza i Żółkę jeszcze przed otrzymaniem przez nich oficjalnych powiadomień.

Przesłanie formalnych dekretów nominacyjnych nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego na ręce prezesa sądu okręgowego, oraz nowomianowanych komisarzy wyborczych. (g)

Lokal głównej komisji wyborczej

W związku z tem, sędziowie Korwin - Korotkiewicz i Żółka zostali w dniu wczorajszym powiadomieni o decyzji prezesa sądu apelacyjnego i jeszcze wczoraj przystąpili do wstępnych prac organizacyjnych okręgowych komisji wyborczych. Pierwsze czynności obu komisarzy polegały wczoraj na poczynieniu starań o umieszczenia dla komisji oraz

o personel techniczny i biurowy. Jak wiadomo, w myśl przepisów lokale okręgowych komisji mieścić się muszą w gmachach sądów okręgowych.

Okręgowa komisja wyborcza na m. Łódź mieścić się będzie najprawdopodobniej na pierwszym piętrze nowego gmachu sądu okręgowego na Placu Dąbrowskiego. (g)

Angażowanie urzędników

W dniu wczorajszym referat wyborczy magistratu m. Łodzi ukończył całkowicie prace, związane z zaangażowaniem pracowników do prac spisowych. Wszyscy kandydaci, którzy zgłosili się bezpośrednio lub zgłoszeni zostali przez związki zawodowe, zostali poddani egzaminowi.

Z ogólnej liczby około 1.200 kandydatów, którzy poddani

zostali egzaminowi, zaangażowano 330 osób. Połowa tych pracowników zatrudniona zostanie przy sporządzaniu list wyborców do sejmu, połowa zaś przy sporządzaniu list wyborców do senatu. Pracownicy którzy zostali zaangażowani otrzymują zawiadomienia, kiedy i gdzie się mają zgłosić do pracy.

Przydział lokali komisjom obwodowym

Głównymi pracami nad sporządzeniem spisu lokali wyborczych oraz nad podziałem miasta na obwody zajmuje się komisja wyłoniona przez starostwo grodzkie pod przewodnictwem p. Denysa.

Po sprawdzeniu spisów lokatorów łódzkich posesji, które to spisy w postaci formularzy zostaną najpóźniej w ciągu dnia dzisiejszego zwrócone od nośnym władzom, komisja starościńska dokładnie sprawdzi ilość wyborców przypadających na poszczególne obwody wyborcze, poczem dokona podziału lokali dostarczanych

przez magistrat.

W ciągu wczorajszego dnia magistracki referat wyborczy przeprowadzał inspekcje lokali przeznaczonych na komisje obwodowe. Późno wieczorem spis lokali zostanie ostatecznie ustalony. Rezultat tych prac musi zgodnie z przepisami, być najdalej 14 b. m. wiadomy i podany do wiadomości publicznej w postaci afiszów. Rozklejenie pierwszych plakatów z wymienionem rozmieszczeniem komisji obwodowych nastąpi, jak nas poinformował p. Denys, już w nadchodzący wtorek, dnia 9 b. m. (g)

Wyznaczenie członków komisji

Do kompetencji powyższego referatu (starostwa) należy również ustalenie składu komisji obwodowych. Każda z komisji składa się z 5 członków, 3-ch członków i tyluż zastępców wybiera rada miejska, jednego członka mianuje starosta grodzki, a przewodniczącym komisji wyznaczy okręgowy komisarz wyborczy na wniosek starosty.

Kandydatów rady miejskiej ustali konwent senjorów, zwolany na wtorek. Po otrzymaniu zatwierdzonej przez staro-

stę grodzkiego składu komisji obwodowych, referat wyborczy przesłał go na ręce okręgowego komisarza wyborczego.

W skład okręgowej komisji wyborczej wejdzie 4 członków rady miejskiej oraz obywatel mianowany przez wojewodę p. Jaszczolta. Przewodniczy komisji komisarz wyborczy.

Po ukonstytuowaniu się obwodowych komisji i komisji okręgowej odbędzie się wspólna konferencja komisji pod przewodnictwem kom. Korwin

Korotkiewicza, który zapozna członków obwodowych komisji z ciężącymi na nich w myśl ustawy, obowiązkami. Konferencja zwołana zostanie niezwłocznie po uformowaniu się komisji. (g)

Wiece bez ograniczeń

Jak się dowiadujemy — zgodnie z ustawą z dnia 5 sierpnia 1922 roku wszystkie zgromadzenia, zwoływane przez wyborców, oraz przez kandydatów na posłów, w okresie wyborczym, t. j. od dnia wydanego zarządzenia wyborów, aż do dnia wyborów, nie wymagają specjalnego zezwolenia władz administracyjnych. Zgromadzenia natomiast przedwyborcze na placach publicznych winny być zgłoszone przez osoby zwołujące zgromadzenie, względnie organizacje, odpowiedniej władzy, t. j. starostwu lub posterunkowi policji w terminie nie późniejszym, niż 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia.

Należy zaznaczyć, że ustawa powyższa nie kępuje w niczem zebrań w lokalach zamkniętych, jak również w podwórzach, ogrodach i t. p. stanowiących całość ogrodzoną z gmachem, które uważane są za lokal zamknięty. (a)

Kartki na bramach domów

Celem ułatwienia wyborcom wykonania ich czynności, polegających na sprawdzeniu list wyborczych, a następnie na głosowaniu, na wszystkich bramach domów w całym mieście wylepione zostaną kartki z adresem lokalu komisji obwodowej, do której należą lokatorzy danego domu.

Na kartkach tych wymieniony zostanie numer obwodu, oraz dokładny adres siedziby komisji obwodowej i biura głosowania. (b)

Ile kosztują wybory

Jak wykazało doświadczenie przy ubiegłych wyborach do ciał ustawodawczych, techniczne przeprowadzenie wyborów pociąga dla państwa koszt około 2 i pół milionów złotych. Sumę tę pochłania druk formularzy wyborczych, koszt zwracane członkom komisji wyborczych za stracony zarobek dzienny, koszt podróży i t. d. Tegoroczny budżet państwa, wobec niespodziewanego rozpięcia wyborów, nie przewidział żadnych funduszy na ten cel. Dla pokrycia kosztów wyborczych zajdzie konieczność zgłoszenia wniosku o przyznanie kredytów dodatkowych.

Wojskowi nie głosują

Jak wiadomo, władze wojskowe wyjaśniły, że wojskowi zawodowi, stojący w Łodzi garnizonem, głosują przy wyborach do rady miejskiej.

Prawo głosowania przyznane zostało wojskowym tylko przy wyborach komunalnych, natomiast nie mają oni prawa głosu przy wyborach do ciał ustawodawczych i nie wezmą udziału w głosowaniu do sejmu i senatu. (b)

Tylko 165 obwodów wyborczych

Sprawa powiększenia ilości komisji obwodowych, o której pisaliśmy wczoraj obszernie wydaje się być przesądzona.

Decyzja podziału miasta na 165 obwodów należy do starosty grodzkiego, którego zdaniem, powiększenie liczby obwodów nie jest konieczne. Czy wojewoda łódzki weźmie pod uwagę protest założony na mocy uchwały magistratu przez władze samorządowe jeszcze niewiadomo. Utrzymuje się pogląd, że na dokonanie zmian

co do liczby obwodów jest już zapóźno a same poprawki skomplikowałyby prace związane ze spisami wyborców i terminowem ich ukończeniem.

Sprawę tę utrudnia poza tem fakt, że w dniu wczorajszym wojewoda łódzki p. Jaszczolt udał się w sprawach służbowych na dwa dni do Warszawy. Podobno podróż ta ma ścisły związek z wyborami do sejmu. Powrót p. wojewody nastąpi dopiero w niedzielę, lub poniedziałek rano. (g)

W powiecie o 10 obwodów więcej

W starostwie powiatu łódzkiego odbyło się posiedzenie przedwyborcze celem ustalenia liczby i miejsca obwodowych komisji wyborczych.

Postanowiono powiększyć ilość obwodów z 53 na 63, gdyż w ciągu ostatnich dwóch lat

ludność niektórych miejscowości powiatu łódzkiego znacznie wzrosła, a w Chojnach zwiększyła się w dwójnasób.

We wtorek plakaty z podziałem powiatu na obwody zostaną rozlepione we wszystkich gminach. (b)

33 posłów wybiera województwo łódzkie

Zgodnie z ustawą z dnia 28 lipca 1922 roku — Łódź-miasto, jako okręg 13, wybiera 7 posłów, okręg 14, w skład którego wchodzi powiaty: łódzki, łaski i sieradzki — wybiera 6 posłów, okręg 15 — powiaty: koniński, kolski, słupecki i łęczycki — wybiera 6 posłów, okręg 16 — w skład którego wchodzi powiaty: kaliski, turecki i wieluński — wybiera 7 posłów, okręg 18 — powiaty: piotrkowski i brzeziński — wybiera 5 posłów, okręg 17 — powiaty radomski i częstochowski — 6 posłów, z czego dwóch posłów przypada na okręg radomski. Tak więc z obszaru województwa łódzkiego, z wyłączeniem powiatu

częstochowskiego, należącego do obszaru województwa kieleckiego, wybranych być ma 33 posłów. (a)

Przy wyborach do sejmu obszar województwa łódzkiego podzielony jest na 5 okręgów wyborczych, natomiast przy wyborach do senatu Łódź występuje jako okręg 14 (przy wyborach do sejmu okręg ten dotyczy jedynie powiatów: łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego), przyczem komisarzem okręgowym dla całego województwa, oznaczonego nazwą okręg nr. 14, jest komisarz, występujący jako kierownik wyborczy okręgu 14 przy wyborach do sejmu. (a)

Blok Centrolewu w Łodzi?

Do nadchodzących wyborów sejmowych i senackich zaczynają się również przygotowywać stronnictwa i organizacje polityczne na terenie Łodzi.

Niezadługo rozpocznie urzędowanie okręgowa komisja wyborcza i trzeba będzie złożyć listy kandydatów, które komisja będzie sprawdzała i zatwierdzała.

Gdyby narady wyborcze w stolicy pomiędzy zamierzające mi się zblokować partiami, pociążyły się w szybszym tempie, decyzje w łonie organizacji miejscowych zapadłyby tak że o wiele wcześniej, tembardziej, że czas leci, i kampanja wyborcza znajduje się prawie za pasem.

Pierwsze jaskółki akcji w łonie stronnictw się już ukazały. Donosiliśmy już o naradach komunistów łódzkich, oraz o zebraniu narodowej partji robotniczej, wyznaczonem na wieczór dnia wczorajszego. Z powodu przeciągających się narad do późna nie jesteśmy jeszcze w stanie dowiedzieć się o przebiegu zebrania NPR. - lewicy w siedzibie bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Jak utrzymują wtajemniczeni NPR, łódzki pójdzie naj-

prawdopodobnie w Łodzi do wyborów, podobnie, jak w roku 1928 razem z sanacją.

Wczoraj wieczorem poinformowano nas, iż miejscowe władze Centrolewu postanowiły odbyć wspólną konferencję w sprawach wyborczych.

Wiadomość tę sprawdziliśmy, dowiadując się, że istotnie konferencja taka została zdecydowana jeszcze onegdaj, lecz wczoraj ustalono jej termin na nadchodzący wtorek, dnia 9 września. Poruszone będą sprawy wyborów i ewentualnego wspólnego wystawienia listy.

Zupełnie otwartą sprawą pozostaje przystąpienie do bloku „Piasta” w łódzkim okręgu wyborczym. Co się tyczy Chadeccji, to na zasadzie rozmów z jej przywódcami w Łodzi stwierdzić możemy, że oczekuje ona przesądzenia spraw wyborczych z centralnych władz partji w stolicy.

Obóz wielkiej Polski w Łodzi jest również jeszcze niezdeterminowany wskutek tarę wewnętrznych i rozbieżności poglądów.

Łódzki oddział obozu ma się opowiedzieć o przystąpieniu do wyborów na zebraniu, zwołanem na niedzielę. (ge)

Wiadomości bieżące

Osobiste

P. J. L. Mineberg, prezes łódzkiej gminy starozakonnych, powrócił w dniu wczorajszym z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Rejestracja mężczyzn urodzonych w 1912 r.

W dniu dzisiejszym w godzinach od 8-ej rano do 1,30 w poł. stawić się winni w biurze wojskowym przy ul. Piotrkowskiej 212, mężczyźni, urodzeni w r. 1912, zamieszkałi na terenie II komisariatu pol. o nazwiskach na litery od O do Z, oraz zamieszkałi na terenie VIII komisariatu pol., o nazwiskach na litery od A do G.

W dniu jutrzejszym biuro wojskowe nie urzędują.

W poniedziałek stawić się winni do rejestracji mężczyźni wspomnianego rocznika, zamieszkałi na terenie III komisariatu pol., o nazwiskach na litery od A do D, oraz zamieszkałi na terenie VIII komisariatu pol., o nazwiskach na litery: od H do M.

Stawiający do rejestracji winni posiadać dowód osobisty, świadectwa szkolne, zaś rzemieślnik — świadectwa cechowe.

Wykalaczki w restauracjach muszą być owinięte w papier

Jak się dowiadujemy, władze sanitarne mają wystąpić przeciwko umieszczaniu na stolikach w restauracjach wykalaczek w kieliszkach.

Wykalaczki będą podawane gościom w ograniczonych ilościach, zawinięte w papier, gdyż jak dotychczas, stoją one na stołach szereg dni, co sprzeciwia się zasadom higieny.

Również serwetki płócienne muszą być podawane gościom każdorazowo po praniu i po użyciu przez gościa natychmiast oddane do prania. (b)

Prezydent Rzplitej na pokazach łódzkiej straży ogniowej

Z okazji przybycia do Łodzi w niedzielę prezydenta państwa, straż ogniowa urządza na Wodnym Rynku pokazy i ćwiczenia.

Pan prezydent przybędzie na te pokazy wprost z boiska sportowego i obecny będzie na wszystkich ćwiczeniach naszych strażaków.

Po pokazach uda się p. prezydent na odpoczynek do urzędu wojewódzkiego, a następnie wyda

Związek strzelecki jest apolityczny

Rozwiązanie zarządu oddziału w Rudzie Pabjanickiej

Zarząd okręgu IV Z. S. w Łodzi rozwiązał w dniu 4 września r. b. zarząd oddziału Z. S. w Rudzie Pabjanickiej i powierzył obowiązki kierownika ob. Wąsowskiemu Wacławowi komendantowi tegoż oddziału. Podstawą do powzięcia tej decyzji było, między innymi, zaangażowanie się prezesa zarządu oddziału Z. S. w Rudzie Pabjanickiej Kotyńskiego Edwarda w akcji wyborczej do rady miejskiej i zezwolenie na wydrukowanie w ulotkach wyborczych przez listę nr. 5, na liście kandydatów do rady miejskiej przy swym nazwisku stano-

W dniu 5-ym września r. b. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

z Lebsonów

Paulina Sigalina

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dn. 7 września o godz. 1-ej po południu z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pozostali

Córka, siostra i rodzina.

Jutro głosowanie w Rudzie

Będzie to sądny dzień dla burmistrza Łatkowskiego

W dniu jutrzejszym od godziny 9-ej rano do godz. 9-ej wieczór mieszkańcy miasta Rudy Pabjanickiej oddawać będą swe głosy w poszczególnych komitetach wyborczych.

W ciągu ostatnich dwóch dni przed wyborami akcja agitacyjna prowadzona jest z niezwykłym natężeniem. Obecnie całe miasto wyklejone jest różnymi plakatami poszczególnych organizacji, biorących udział w wyborach.

Jutrzejsze wybory budzą w całym społeczeństwie rudzkiem duże zainteresowanie, szczególnie ze względu na głośną sprawę chaotycznej gospodarki dotychczasowego magistratu m. Rudy Pabjanickiej, która kilkakrotnie powodowała interwencję mieszkańców Rudy u p. wojewody Jaszczolta. Jutrzejszy dzień będzie dniem walnej rozprawy z burmistrzem p. Łatkowskim i jego adherentami. Już dzisiaj zda je on sobie doskonale sprawę ze swej klęski, że będzie musiał pożegnać się ze swym stołcem i swą władzą. Biedni obywatele rudzy mają już dość jego nieudolnych rządów.

Spodziewany jest liczny udział głosujących, jakkolwiek przy wyborach poprzednich głosowało ogółem zaledwie 30 kilka procent uprawnionych.

W związku z wyjątkowo gwałtowną kampanią wyborczą starostwo powiatowe łódzkie zarządziło najdalej idące środki ostrożności, mające na celu zapewnienie swobody normalnego biegu prac, związanych z wyborami, oraz zapewnienie spokoju.

Z tych samych względów obowiązujący, jak dotychczas, zakaz sprzedaży alkoholu od soboty godziny 3-ej po poł. do poniedziałku rana, będzie w Rudzie w dniu dzisiejszym i jutrzejszym wyjątkowo ściśle przestrzegany.

Mandaty karne Jakimi środkami prawnymi rozporządzamy przeciwko niesprawiedliwemu nałożeniu

Od blisko dwóch lat stosowane są za drobniejsze przewinienia (zazwyczaj wykroczenia porządkowe) kary pieniężne do wysokości 10 zł. zwane mandatami karnymi. Ponieważ nakładanie tych kar jest coraz częstsze, postaramy się pokrótce przedstawić wszelkie możliwe środki prawne jakich można użyć w wypadku niesprawiedliwego nałożenia mandatu karnego.

W wypadku takim można nie płacić i żądać spisania protokołu, który przesyła się do zwierzchniej władzy administracyjnej. Po wpływie takiego protokołu starostwo może od razu bez dalszych dochodzeń nałożyć grzywnę 50 złotych w drodze tak zwanego „osądu karnego“. W ciągu 7 dni od daty doręczenia osądu obwiniony może wnieść do starostwa ustnie lub piśmiennie sprzeciw. Przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, spowodowanym sprzeciwem, władza nie jest skrepowana poprzednim wymiarem kary, ale wyższej kary, niż 3 miesiące aresztu lub grzywny do 3,000 zł. wymierzyć nie może.

Ostatnim środkiem prawnym przeciwko „mandatowi karnemu“ jest przekazanie sprawy w drodze sprzeciwu złożonego w 7 dni od daty doręczenia ostatniej decyzji administracyjnej na drogę sądową. Ponieważ sprzeciw ten zazwyczaj jest kierowany za pośrednictwem władz administracyjnych, co powoduje duże opóźnienie, ustawa zezwala na bezpośrednie kierowanie spraw do sądu.

Władze bezpieczeństwa wydały już stosowne zarządzenia, przyrzecem winni przekroczenia omawianego zakazu karani będą grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni.

Plan regulacji miasta dodatkowo zostanie wyłożony na jeden miesiąc

Onegdaj odbyło się posiedzenie magistratu łódzkiego, na którym powzięto kilka ważnych uchwał, dotyczących gospodarki miasta.

Jak wiadomo, rada miejska swego czasu uchwaliła wyłożyć do przeglądu plany regulacji Łodzi, opracowane przez prof. Michalskiego, na okres ustawowy 6-tygodniowy. Termin ten upłynął 31 ubiegłego miesiąca. Wobec tego, że okres sześciotygodniowy przypadł na ferie letnie, zachodzić może ewentualność, że wielu z zainteresowanych w sprawie planu regulacyjnego Łodzi, bawiając na wywczasach nie było w stanie dopilnować swoich interesów i wnieść reklamacje. Biorąc tę możliwość pod uwagę magistrat postanowił na swem wczorajszym posiedze-

Sztab D. O. K. IV przeniósł się do nowego gmachu

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym wszystkie biura i referaty sztabu D. O. K. IV zostały przeniesione z Al. Kościuszki 67 do nowego gmachu przy ul. 11 Listopada 83.

W dniu dzisiejszym wszystkie biura, wydziały i referaty O. K. IV rozpoczęły normalne urzędowanie

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 198); M. Müllera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Perelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37); Z. Jankielowicza (St. Rynek 9).

Dr. J. Herszfinkiel

choroby dzieci

POWRÓCIŁ

Zawadzka 15, tel. 111-87, od 8—9^{1/2} i 3—5 po poł.

Plan regulacji miasta

dodatkowo zostanie wyłożony na jeden miesiąc

niem wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o przedłużenie terminu wyłożenia planu, a w związku z tem także sprolongowania terminu składania reklamacji o jeden miesiąc.

W tej sprawie konieczna jest uchwała rady miejskiej, albowiem w myśl obowiązujących przepisów prawnych nie magistrat, lecz tylko ciało uchwalające jest władne ten termin ustalić i ewentualnie sprolongować.

Pozatem magistrat postanowił zwolnić teatr robotniczy, który prowadzony będzie w tym sezonie w sali Geyera przez dyr. Józefa Pilarskiego, na stałe od podatku miejskiego od widowisk, licząc się z faktem, że teatr ten przeznaczony jest przede wszystkim dla warstw robotniczych. (g)

Nic już nie stoi na przeszkodzie w rozparcelowaniu Łagiewnik

Przed kilku dniami pisaliśmy o tem, że władze samorządowe zwróciły się do województwa z prośbą o zniesienie ochrony lasów w Łagiewnikach, przeznaczonych na parcelację. Prośbie tej urząd wojewódzki odmówił, wobec czego magistrat w osobie wiceprezydenta Rapalskiego wszczął interwencję u władz centralnych w Warszawie, domagając się uchylecia decyzji urzędu wojewódzkiego.

W dniu wczorajszym magistrat otrzymał pismo z Warszawy, w którym ministerstwo rolnictwa donosi, że uchyliło decyzję urzędu wojewódzkiego, tak aby Łagiewniki mogły być racjonalnie rozparcelowane. Ochronę leśną zniesiono i pozwolono na wyręb lasu dla umożliwienia budowy głównych dróg oraz na wyręb lasu na przestrzeni 180 ha zachodnio - północnego terenu. (d)

Zatarg na tle handlowem zakończył się pobiciem wierzyciela

Łodzianin Abram Majer Zylberg, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 128, miał od dłuższego czasu zatarg na tle handlowem z Pinkusem Jakubowiczem, zam. w Brzezinach. Epilog tej sprawy miał się odbyć w sądzie w Brzezinach. Już parę dni temu otrzymał Zylberg list z Brzezina z pogrozkami, że jeżeli nie zaniecha sprawy to ciężko odpokutuje. W dniu wczorajszym Zylberg, lekceważąc pogroźki udał się do Brzezina na rozprawę sądową, która jednak z powodu niestawienia się świadków została odroczone. Gdy Zyl-

berg wracając z sądu szedł do autobusu zastąpiło mu drogę 10 wyrostków, z Abramem Jakubowiczem, synem pozwanego na czele, uzbrojonych w pałki i kije, którzy zwrócili się poraz wtóry z pogrozkami, że „skrócą go o głowę“ w wypadku, gdy nie zaniecha sprawy. Widząc, że łodzianin nie zwraca na nich uwagi, napastnicy rzucili się na niego i poczęli go okładać kijami.

Na miejsce zajścia przybyła policja i wszystkim uczestnikom spisano protokoły. Pobity Zylberg został opatrzony w szpitalu.

Karkołomny pościg za włamywaczem

Aresztowanie niebezpiecznego złodzieja mieszkaniowego

Od dłuższego czasu władze policyjne w Łodzi alarmowane były nieustannymi kradzieżami mieszkaniowymi. Drobiazgowo dochodzenie prowadzone przez wydział śledczy stwierdziło, iż nieznanego włamywacza posługiwał się drabiną, przy pomocy której dostawał się do mieszkań, które następnie okradał.

Przed kilku dniami udało się wydziałowi śledczemu ustalić, iż nieuchwytnym włamywaczem jest 36-letni Feliks Mroźewski, zamieszkały przy ul. Targowej 19. Jednak wszelkie usiłowania celem aresztowania „rycerza nocy” spełzyły na niczem, gdyż Mroźewski codziennie nocował gdzie indziej.

Zaostrzenie kontroli meldunków w biurze adresowym również nie dało pożądanego wyniku, gdyż sprytny włamywacz nigdy nie był meldowany w domach, które były jego chwilową kryjówką.

Również i ostre represje władz administracyjnych, stosowane przeciwko administratorom domów, ewentualnie ich właścicielom w sprawie natychmiastowego meldowania każdego lokatora, lub gościa jego, zatrzymującego się chociażby na jedną noc w tym domu nie odniosły skutku, gdyż jak ustalilo dochodzenie policyjne Mroźewski odwiedzał swych przyjaciół około godziny 7-ej rano i przesiadywał u nich do godziny pół do jedenastej wieczór, poczem wychodził na miasto do „pracy”.

Mroźewski, mimo, iż był fotografowany i daktyloskopowany w wydziale śledczym już kilkanaście razy i władze policyjne posiadały jego fotografie z ostatnich czasów, wywiadowcom nie udało się ująć sprytnego włamywacza, który był mistrzem w charakterystyzowaniu się.

Dopiero wczorajszej nocy szczęście dopisało funkcjonariuszom policji. Około godz. 2-ej w nocy patrol wywiadowców wydziału śledczego zauważył na ul. Piotrkowskiej około posesji 220 jakiegoś osobnika ubranego w długi hałas i czarną czapkę, który przechodząc koło wywiadowców z wielką powagą gładził swą długą brodę.

Wywiadowcy zwrócili uwagę na przechodzącego, ze względu na to, iż chód jego był ładząco podobny do sposobu chodzenia poszukiwanego przez nich włamywacza.

Na wezwanie do zatrzymania się „żyd” porzucił trzymane pod pachami paczki i zgrabnie przedostawszy się przez płot pobliskiej posesji znikł w ciemnościach. Wywiadowcy puścili się w pogoń za uciekającym. Stwierdziwszy, iż przez płot ten przedostać się można na ulicę Pustą, jeden z wywiadowców pobiegł w tym kierunku, podczas gdy jego koleś przedostali się przez parkan od strony ul. Piotrkowskiej.

W pewnym momencie wywiadowca ukryty w jednej z bram przy ul. Pustej zauważył przedostającego się przez płot osobnika, w którym poznał Mroźewskiego. Złodziej już ucharakteryzowany nie był. Na widok skierowanej lufy w jego stronę Mroźewski zatrzymał się i pozwolił sobie nałożyć kajdany.

Po upływie kilku chwil nadbiegli pozostali wywiadowcy, przynosząc ze sobą porzucony przez Mroźewskiego hałas, czapkę i brode, oraz dwie paczki.

Po doprowadzeniu Mroźewskiego do wydziału śledczego i poddaniu go osobistej rewizji, znaleziono przy nim wszelkiego rodzaju wytrychy i narzędzia, przed którymi żaden zamek, nawet amerykański nie mógł się oprzeć. W porzuconych przez włamywacza paczkach policja znalazła różne rzeczy pochodzące z kradzieży, jak się później okazało z mieszkania Dawida Góralskiego przy ul. Piotrkowskiej 214, oraz precyzyjnie skonstruowaną składaną drabinę, przy pomocy której włamywacz dostawał się do mieszkań. Między innymi wywiadowcy znaleźli przy Mroźewskim granatową maskę, którą widocznie posługiwał się podczas „pracy”, by nie zostać poznany na wypadek przebudzenia się kogoś z domowników.

Krwawa zemsta gospodarza

któremu udowodniono systematyczną kradzież w zatrudniającej go firmie

Dwie kule rewolwerowe w sercu lokatora

W dniu wczorajszym o godzinie 4 popołudniu władze śledcze powiadomione zostały o morderstwie, dokonanym w domu, przy ul. Kopernika 33 w dzielnicy górnej. Po otrzymaniu powyższego telefonogramu na miejsce morderstwa udały się władze śledcze z kierownikiem urzędu śledczego nadkomisarzem Weyerem na czele. W tym czasie na miejscu znalazł się kierownik XIII komisariatu policji kom. Wiśniewski, który aresztował sprawcę morderstwa, właściciela posesji Alfreda Kaczmarka.

Ustalono, że zabójstwa dokonano w następujących okolicznościach:

Około godziny czwartej p.p. wyszedł na podwórze lokator tej posesji, niejaki Roman Pastusiak. Nagle z okna parterowego padły kolejno po sobie następujące dwa strzały, które ugodziły Pastusiaka.

Raniony lokator zwałił się na ziemię, brocząc krwią.

Świadkowie krwawego zajścia pospieszyli mu z pomocą, alarmując jednocześnie pogotowie ratunkowe. Przed przybyciem lekarza Pastusiak wyzionął ducha. Lekarz pogotowia skonstatował zgon z powodu przebiecia przez kule serca i prawego ramienia.

Jeden z lokatorów, przesłuchany na miejscu przez władze, stwierdził, że zwabiony krzykiem konającego już sąsiada wybiegł na podwórze i tu, ku swemu przerażeniu, spostrzegł w oknie parterowego mieszkania, zajmowanego przez właściciela domu, swego gospodarza, trzymającego w ręku broń.

Zabójca stał przez cały czas w oknie, a po przybyciu policji pozwolił się bez sprzeciwu aresztować. W momencie, gdy mu odebrano broń Kaczmarek zawołał: „Oto moja obrona!”.

Zbrodniarsza natychmiast przewieziono do XIII komisariatu, gdzie poddano go prze-

śluchaniu. Przyznał się on od razu do czynu.

Jak zdaliśmy się poinformować, zbrodnia miała następujące tło:

Pomiędzy właścicielem posesji, a lokatorem od dłuższego czasu trwał konflikt na tle nieuiszczania przez tego ostatniego komornego.

Zastrzelony Pastusiak był ubogim gołębiarzem, pozbawionym ostatnio zarobków. Męczył nim, a Kaczmarkiem dochodziło do ustawicznych targów i awantur, prowokowanych przez krewkiego gospodarza.

Maltretowany Pastusiak postanowił się zemścić na Kaczmarku.

Wiedząc, że Kaczmarek, pracownik firmy „Naftogal” dopuszczał się systematycznych kradzieży na szkodę firmy, oraz że skradziony łup ukrywa on w komórkach swego domu, zademonstrował go policji.

Istotnie łup wykryto i Kaczmarek pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Jednocześnie Kaczmarek został usunięty z pracy przez pracodawców.

Kaczmarek dowiedziawszy się, że „wsypał” go zniechędzony lokator, postanowił się zemścić i plan ten wczoraj wprowadził w czyn. (d)

Co się dzieje w Tomaszowie?

PARTJE OCZEKUJĄ ZARZĄDZEN SWYCH WŁADZ.

Prace przedwyborcze wrą w całej pełni. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem odbył szereg konferencji z właścicielami nieruchomości, N. P. R. - Iewicą i stowarzyszeniem „Lokator”. P. P. S. oczekuje narazie poleceń władz nadzorczych, a stronnictwa żydowskie na wynik konferencji sjonistycznej w Warszawie.

TOMASZÓW POZBAWIONY LEKARZY.

We wtorek odwiedził Łódź elita

towarzyska Tomaszowa w liczbie kilkudziesięciu osób, które przybędą na rozprawę sądową w roli świadków.

Niedawno Tomaszów odwiedziło paru osobników, którzy zbierali ofiary na budowę „Aukcyjnym Lekarskiego” w Warszawie. Przypadkowo okazało się, że pokwitowania zarządu budowy na ofiarowane sumy opiewały na kwoty mniejsze, niż ofiarowane i sprawa oparła się o sąd.

Jutro Tomaszów pozbawiony będzie prawie zupełnie lekarzy, gdyż głównie oni składali ofiary.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Sala Filharmonji Trupa Wileńska

Dziś, g. 12 „Pieśń własnej niedoli”
„ 4 „Schyllok”
„ 9 Kidusz Haszem.
Jutro g. 9 „Golem”

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 8 min. 30 po raz pierwszy w teatrze przy ul. Cegielnianej arcywesoła komedia lekka L. Verneuil'a „Egzotyczna kuzynka” z udziałem Kazimierza Szuberta.

Ceny miejsc zniżone: od 75 gr. do 5,50.

Na inaugurację sezonu 1930-31 dana będzie w nowej inscenizacji dyr. Zygmunta Nowakowskiego i w nowym przez niego dokonaniem opracowaniu tekstu (według Bogusławskiego i Kamińskiego) wesoła, barwna „komedjo - opera” p. t. „Zabobon” czyli „Krakowiaczy i górale”.

Na piątkową premierę inauguracyjną kasa przy ul. Piotrkowskiej nr. 74 już przyjmuje zamówienia.

MIEJSKI TEATR POPULARNY.

Nieodwołalnie we środę, dnia 10 b. m. inauguracja pierwszego sezonu sceny popularnej pod egidą miejską, zarazem pierwsza wielka premiera tegorocznego sezonu teatralnego — sześcioktowa powieść sceniczna Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. nastąpi uroczyste otwarcie teatru Popularnego w sali Geyera, pod art. kier. byłego dyrektora tej sceny Józefa Pilarzkiego. Sezon teatralny rozpocznie wesoła „Podróż po Warszawie” F. Szobera z muzyką A. Sonnenfelda. Reżyserował Roman Urbański.

Jutro w niedzielę o godz. 4,15 po poł. i 8,15 wiecz. „Podróż po Warszawie”.

Bilety do nabycia w kasie teatru, Piotrkowska 295 od godz. 5 do 9 wiecz., w niedzielę od godz. 11 do 1 i od godz. 2 do 9 wiecz.

Ceny od 50 gr. do 2,50 gr.

SZWARC I JABŁOŃSKI

Odszający się powodzeniem w naszym mieście znany zakład fryzjerski Szwarca i Jabłońskiego, który zaliczony jest do pierwszorzędných przedsiębiorstw tego rodzaju, został zupełnie odświeżony, tak pod względem technicznym jak i estetycznym.

TRUPA WILEŃSKA. (Kier. M. Mazo). — SALA FILHARMONJI.

Licznym przybyciem i hojnymi oklaskami łódzcy miłośnicy dobrego teatru wyrażają swój zachwyt i podziękowanie trupie wileńskiej. Jedna tylko szkoda, że już — wkrótce nas opuszczają.

Przedstawienia się odbywają z takim samym powodzeniem, jak i w teatrze miejskim.

Dziś trupa wileńska daje trzy przedstawienia: o godz. 12-ej w poł. poranek: „Pieśń własnej niedoli” Osypa Dymowa; o godz. 4-ej po poł. „Schyllok” Shakespeara; o godz. 9-ej wiecz. „Kidusz Haszem” Sz. Asza.

W niedzielę, dnia 7 września o godz. 8,45 wiecz. „Golem”.

BENEFIS ORKIESTRY W HELENOWIE.

Dzisiejszy benefit orkiestry zapowiada się bardzo interesująco. Orkiestra pod dyrekcją prof. Teodora Rydera wykona szereg najpopularniejszych utworów, a chór mieszany pod dyrekcją L. Zelmana wykona z towarzyszeniem orkiestry wielką fantazję pieśni.

O godz. 3-ej po poł. rozpocznie się wielce urozmaicona zabawa dla dzieci i młodzieży, a miłośnicy tańca będą mogli o zmroku korzystać z estrady tanecznej, ustawionej nawprost muszli orkiestrowej.

MOISSI PISZE SZTUKĘ TEATRALNĄ

Znakomity aktor Aleksander Moissi pracuje obecnie nad sztuką teatralną. Ma to być sztuka historyczna. Moissi odda scenom swoje pierwsze dzieło nie pod własnym nazwiskiem lecz pod pseudonimem. Zrozumiałem jest zainteresowanie dla tej pierwszej sztuki znakomitego aktora.

Dr. J. Ajzner

powrócił

AL. KOŚCIUSZKI 1,
tel. 101-62.

Tajemnicza banda złodziei w dalszym ciągu grasuje w Andrzejowie

Niedawno donosiliśmy o zachwalemy napadzie na mieszkanie inż. Jerzego Rozenfelda, przebywającego wraz z rodziną na letnisku w Andrzejowie, gdzie jakaś niebezpieczna banda złodziei ogłodziła go ze wszystkiego co posiadał. Władze policyjne prowadząc dochodzenie dotychczas nie zdołały wykryć lub wpaść na ślad zbrodni. Obecnie mamy do zanotowania identyczny wypadek w Andrzejowie, gdzie ofiarą w tych samych okolicznościach padł zamieszkały tam niejaki Friedrich.

Rodzina Friedricha w dniu 5. września r. b. budząc się ze snu z przerażeniem stwierdziła, że w mieszkaniu ubiegłej nocy grasowała banda złodziei, zabierając do słownictwa wszystko z mieszkania co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Friedrichowie do tego stopnia byli pozbawieni okrycia, iż nie mogli wstać z łóżka, by o kradzieży zawiadomić policję. P. Friedrich pukaniem przez ścianę zaalarmował swych sąsiadów, a następnie ubrał się w pożyczoną odzież i udał się na posterunek policji, gdzie

powiadomił o włamaniu.

Na miejsce wypadku przybył natychmiast komendant posterunku wraz z kilkoma policjantami, którzy rozpoczęli wstępne dochodzenie.

Jak wykazało śledztwo zbrojniccy w nocy zachowując wszelką ostrożność wylamali okiennice, następnie po wycięciu szyby dostali się do mieszkania. Pośpiesznie zapakowali całą garderobę i wszystko co wpadło pod rękę do przygotowanych już worków, poczem weszli do kuchni, gdzie spała służąca. Tam również spakowali wszystko co przedstawiało jakąkolwiek wartość, poczem tą samą drogą, co przyszli — zbiegli.

Charakterystycznym jest, iż nikt z domowników w czasie całej pracy złodziejskiej nie słyszał. Zachodzi podejrzenie, iż zbrojniccy po wejściu do mieszkania uśpił wszystkich jakimś lekkim narkotykiem.

Straty spowodowane kradzieżą wynoszą kilka tysięcy złotych. Władze policyjne po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia wszczęły energiczne poszukiwania

(p)

Kronika

OSZUSTWO RADJOWE WE FRANCJI

W ostatnich tygodniach udało się tajnej policji francuskiej wpaść na trop rozgalezionego oszustwa, popełnianego przez radio. We Francji wolno jest używać prywatnych krótkofalowych stacji nadawczych do celów eksperymentalnych. Jeszcze w marcu r. b. powzięto podejrzenie, że jakieś dwie stacje nadawcze na północy Francji utrzymują stałe stosunki łączności z prywatną również krótkofalową radio stacją w Paryżu. Pomiędzy temi stacjami istniała tajemna wymiana wiadomości i telegramów. Po upływie czterech miesięcy obserwacji policja wykryła sprawców tych zakazanych kombinacji, przy czym się okazało, że nie był to bynajmniej fakt odosobniony, gdyż mienia się z europejską stacją za nawet kolonie francuskie robił użytek z tej drogi taniego porozumienia pośrednictwem radjoamatorów nadawców. Winy aresztowano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

RADJO W KRAJU DALAJ LAMY

Szczelnie zamknięty dotychczas dla endozemców i ich cywilizacji tajemniczy kraj Dalaj-Lamy nie pozostaje głuchy na głos postępu. Jeszcze w roku bieżącym wzniesionych zostanie w Tybecie 10 stacji radiotelegraficznych, za pośrednictwem których ten egzotyczny kraj polęczy się ze światem.

AUDYCJE POLSKIE W RUMUNSKIM RADJO

Jak się dowiadujemy, radiostacja w Bukareszcie rozpocznie w dniach najbliższych nadawanie stałych audycji polskich, na które składać się będą odczyty, utwory literackie, słuchowiska, koncerty muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry radja w Bukareszcie oraz koncerty z płyt gramofonowych.

Audycje te odbywać się będą dwa razy w miesiącu.

Radjofonja polska w nowej fazie rozwoju

W Warszawie buduje się nowa radiostacja nadawcza o sile 120 kilowatów w antenie, przyczem w razie potrzeby siła nadawcza tej stacji może być powiększona do 180 kw. w antenie. Będzie to zatem prawdziwy olbrzym, największa w danej chwili stacja nadawcza na świecie.

Radjoabonenci polscy i ci, którzyby chcieli być abonentami, to w masie swej ludzie niezamożni, którzy mogą się zdobyć na wydatek kilkudziesięciu złotych na kupno aparatu detektorowego, ale nie stać ich na nabycie aparatu lampowego, kosztującego kilkaset złotych i więcej i wymagającego znajomości specjalnej manipulacji i dużych kosztów jego konserwacji. Do tej pory jednak przez aparat detektorowy można było słuchać radja tylko w miejscowościach, stosunkowo blisko położonych tych miast, w których znajdują się stacje nadawcze. W znacznej części Polski detektor nie wystarcza. Tymczasem zasięg nowej stacji będzie tak duży, że będzie w całej Polsce słyszana na detektor. Wartość nowej stacji daje się ująć prosto w ten sposób, że Polskie Radio robi wkład pieniężny, na którego uczynienie nie stać radjoabonentów.

Budowa nowej wielkiej radiostacji nadawczej ma także inne jesz-

cze znaczenie. Przez dobre aparaty będzie jej mogła służyć cała polska emigracja w Europie. Ma to tak wielkie znaczenie pod względem narodowym, że nie potrzeba tego wykazywać.

W pewnych kołach uznano, że budowa tej stacji jest zamachem na stacje prowincjonalne i na samodzielność ich produkcji artystycznej i oświatowej.

Zarzut ten jest niesłuszny. Nie można stawiać tego zarzutu instytucji, która właśnie kończy budowę stacji regionalnej we Lwowie, a zamierza przystąpić do budowy nowej stacji w Toruniu. Nie po to buduje się nowe stacje, aby nie pozwolić im produkować, by były tylko narzędziami transmisji, bo przy nowej stacji warszawskiej żadna pomoc przekazywna nie będzie potrzebna, gdy stacja będzie słyszana na detektor w całej Polsce.

Nie można tego zarzutu stawiać także w związku z pewnymi zarządzeniami programowymi. Zarządzenia te mają wyłącznie na celu z jednej strony udoskonalenie programu, przede wszystkim podniesienie jego poziomu, z drugiej strony lepsze unormowanie współpracy poszczególnych stacji, lepsze ich zgranie się, udoskonalenie wymiany programów pomiędzy centralą i stacjami regionalnymi.

Trzeba sobie uświadomić, że trochę inne jest zadanie pod względem programowym stacji głównej, a i inne stacji regionalnych. Gdy stacja główna ma za zadanie — jeżeli się tak wyrazić wolno — wydobywanie wartości ogólnych, zadaniem stacji regionalnych jest wydobywanie wartości specjalnych.

Nowe zarządzenia programowe mają zapobiec powtarzaniu się słuchowisk i temu, aby program jednej stacji wchodził w drogę programowi drugiej. Stacja warszawska np. ma niewątpliwie najlepszą orkiestrę: trzeba, ażeby z koncertów tej orkiestry korzystały inne stacje. W Krakowie np. mieszka świetny solista Egon Petri. Trzeba, aby występy jego były transmitowane przez inne stacje, ale można to uczynić tylko w tym wypadku, gdy równocześnie nie występuje w innej stacji inny solista, a występ jednego dnia kilku solistów z konieczności powoduje, że potem przez kilka dni niema solistów w żadnej stacji. Na wniosek kierownika literackiego „Polskiego Radja” który zrealizował międzystacyjny plan literacki, wszystkie stacje nadają jednakową ilość audycji literackich i każda audycja transmitowana jest przez wszystkie stacje. Lecz trzeba zdać sobie sprawę, że z tytułu słuchowiska feljetonu, odczytu czy innej audycji, nie zawsze można poznać jej treść i trzeba temu zapobiec, aby pod innym tytułem ten sam temat nie był kilkakrotnie powtarzany przez różne stacje. Musi być też wniesiona rozmałość co do formy i treści audycji, kolejno po sobie następujących, ażeby nie szły grupami same kompozycje albo dramaty, lecz by szły w zmianę. Ktoś musi te sprawy koordynować — i nad tem właśnie i nad poziomem całej działalności literackiej Polskiego Radja czuwa teraz specjalna komisja, w skład której wchodzi panowie: Wacław Sieroszewski, Zdzisław Dębicki i Maksymilian Weronicz.

Nie może powtarzać się, ażeby dwie stacje, o jednej i tej samej godzinie, w jednym i tym samym dniu, nadawały tę samą audycję, niekiedy bardzo kosztowną, kiedy wystarczyłoby, by tylko stacja jedna nadawała a inne transmitowały.

W ramach właściwej działalności stacji regionalnych kierownictwu tych stacji pozostawiona jest zupełna samodzielność.

W krótkim okresie czasu — 4 lat, radjofonja polska tak imponująco się rozwinęła, iż posiada 7 stacji nadawczych i przy szczytłych środkach materialnych, stanęła na wysokim, prawdziwie europejskim poziomie kulturalnym i artystycznym.

Dr. med. 7423

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielną poczekalnia dla pań

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Łódź, 233,8 m.
11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
16,15 — 16,20 Wiad. Tow. Kooperatystów.
16,20 — 16,35 Muzyka z płyt gramofonowych.
16,35 — 17,00 „Skrzynka pocztowa” — koresp. bież. omówi dr. M. Stepowski.
17,00 — 18,00 Program dla dzieci: a) 17,00 — 17,30 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży p. t. „Krasnoludek Sierpień”, b) 17,30 — 18,00 Koncert.
18,00 — 19,00 Nabożeństwo w Ostrzej Brazy w Wilnie.
19,00 — 19,20 Rozmaitości.
19,20 — 19,30 Płyty gramofon.
19,30 — 19,45 Felj. p. t. „Samochodem i samolotem przez Belgię” wygl. inż. E. Porębski.
19,45 — 20,00 Kom. Izby przem. handlowej.
20,15 — 22,00 Muzyka lekka z Warszawy.
22,00 — 22,15 Felj. p. t. „Premjera w teatrze” — wygl. p. M. Maszyński.
22,15 — 24,00 Kom.: meteor, polc., sportowy oraz muzyka tan. z Warszawy.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowy
Dramat ze środowiska JACKA LONDONA, osnuty na tle barwnego, pełnego, silnych wrażeń życia trampów p. t.

Pieśń żywiółów

Piękna Meksykanka
Lupe Velez

odśpiewa szereg pieśni nastrojowych i sentymentalnych zaś chór traperów odśpiewa cudną „PIEŚN WILKÓW”.
W pozostałych rolach głównych:

Gary Cooper
i niezapomniany (Bulba)

Luis Wolheim

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 2-jej p.p

WATALINA

lekka i ciepła tylko z firmy
Edmund Bokstein

Piotrkowska 79, tel. 14179

LEGJON POTĘPIEŃCÓW

pomimo sprzeciwu placówek dyplomatycznych zagranicą został ocenzurowany.

- Rok 1914** — Opanowana głosem serca, pochałam bezgranicznie reportera Toma — i nigdy nie zapomnę minionych chwil upojen!!!
- Rok 1915** — Wybucho wojna, ukochany zaciąga się jako ochotnik do „Legjonu Potępieńców” armji Francuskiej jako lotnik. — Ja dzielę jego losy, wstępuję jako szpieg na rzecz Armji Sprzymierzonych, narażając swe życie dla świętej ojczyzny i miłości ukochanego.
- Rok 1916** — Otrzymuję polecenie wywiadu przez „Legjon Potępieńców” i pod gradem kul karabinowych i armat nieprzyjacielskich spełniam misję szpiegowską na terytorjum niemieckim i dostaję się w ręce Niemców.
- Rok 1917** — Niemiecki Sąd Wojenny Polowy skazuje mnie na śmierć za szpiegostwo — widzę rozstrzeliwanie swoich współbraci, wtem ukochany mój Tom chce mnie ratować, przekrada się przez linje nieprzyjacielskie i również dostaje się w ręce Niemców. Serce pęka mi z bólu, widząc Toma, nadstawiającego z bohaterstwem swą pierś dla ukochanej ojczyzny, — prowadzą nas obojga na rozstrzał...

GARY COOPER — FAY WRAY
przebojem tym otworzy SEZON 1930/31

Kino-Teatr „PALACE”

Postacie z krwi i kości, realne obarczone wszystkimi troskami i tęsknotami, które nas trapią; **Ludzie, którzy myślą, czują, kochają, i nienawidzą**, jak my sami

w mistrzowski sposób wyczerował

F. W. MURNAU
w największej symfonji miłości cierpienia i szczęścia

Po zachodzie słońca

przy udziale czarującej pary kochanków

Mary DUNCAN

Charlesa Farrella

Oto film wyznaczony „Lunie” przez światową wytwórnię Foxa na uczczenie tygodnia ich prezydenta Harley L. Clarke’a.

Atrakeje sportowe przez „Polskie Radio”

„Polskie Radio” przygotowuje na pierwszą połowę bieżącego miesiąca szereg pierwszorzędnych atrakcji, przygotowanych przez referat sportowy.

W dniu 7 września dokonana będzie niezwykle interesująca transmisja meczu pływackiego Gdańsk — Warszawa, w którym udział weźmie nasz go pływactwa, Bocheński.

W dniu 11 b. m. usłyszymy transmisję z meczu kobiecego w lekkiej atletyce pomiędzy Polską i Japonją, w którym to meczu niezwykle ciekawym będzie pojedynek wszechstronności Walasiewiczówny i Hitomi.

Wreszcie dnia 12 b. m. odbędzie się wywiad transmitowany przez radio ze Stanisławą Walasiewiczówną na temat „Wrażenia sportowe z obu kontynentów”.

Pływacy AZS. zdobyli nagrodę p. Prezydenta

Po sprawdzeniu odnośnego punktu statutu Polskiego Zw. pływackiego nagroda wędrowna pana Prezydenta Rzplitej za mistrzostwo Polski w pływaniu przyznana została AZS. warszawskiemu na tej zasadzie że w piłce wodnej punktowane są tylko trzy miejsca, a nie cztery. Dzięki temu AZS. uzyskał w sumie wynik o 1 punkt lepszy o! Cracovii.

Wyjazd myfocykli- stów łódzkich do Grudziądza

W dniu dzisiejszym udaje się do Grudziądza na zjazd gwiazdzisty motocykliści łódzcy w liczbie kilkudziesięciu osób. Z ramienia ŁKM. i Bar-Kochby bierze udział w zjeździe przeszło 50 zawodników, poza tem dość licznie reprezentowany będzie na zjeździe w Grudziądzu „Union”.

KALENDARZYK SPORTOWY

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA. Piłka nożna. Boisko WKS-u: godz. 14.30 Hakoah II — Kraft; godz. 16.30 Hakoah I —

Makabi (Warszawa). Spotkanie towarzyskie. Boisko Widzewa: godz. 16 Widzew III — Hakoah III Mistrzostwo rezerw.

Gry sportowe. Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy B w siatkówkę, koszykówkę i hazenę.

NIEDZIELA. Piłka nożna. Boisko przy ul. Wodnej: godz. 9-ta Bieg II — Widzew II, godz. 11-ta Bieg I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Boisko LKS: godz. 11-ta Orkan — LKS Ib. Mistrzostwo klasy A. Godz. 16,30: LKS — Ruch Spotkanie o mistrzostwo ligi. Boisko WKS: godz. 11 Turyści — Hasmona. Zawody towarzyskie.

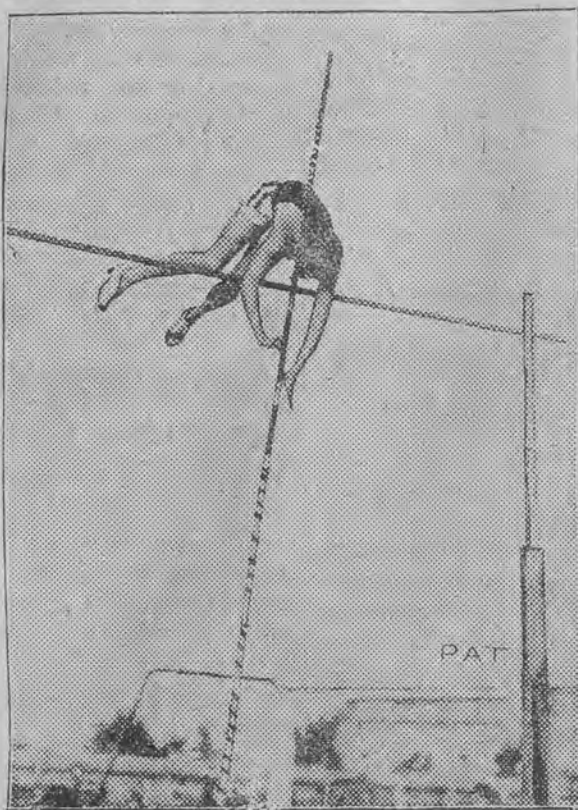
Kolarstwo. Godz. 15-ta: Tor kolarski w Helenowie — międzynarodowe wyścigi kolarskie, organizowane przez S. S. Union.

Rewja sportowa. Boisko Widzewskiej Manufaktury: godz. 16-ta rewja sportowa klubów fabrycznych z udziałem zawodników Kruschendera, Widzewskiej Manufaktury, Geyera i KP Zjednoczone.

Prowincja. W Pabjanicach w sobotę o godz. 16 Szttern — Kruschender, w niedzielę o godz. 11 TUR — Burza III i PTC — Makabi. Spotkanie o puchar Makabi.

W Zduńskiej Woli. W niedzielę o godz. 15 TUR — Sokół. Mistrzostwo klasy C.

Skok o tyczce japończyka Nishidy



na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Warszawie.

Wyścigi kolarskie w Helenowie Doskonały Gilgen znajdzie godnego przeciwnika

Z bogato urozmaiconym programem przystępuje S. S. Union do swej niedzielnej imprezy. Zakontratowaniem doskonałego steyera Bohrerera (Bazylea) stworzyło S. S. Union Gilgenowi konkurencję, z którą mu niełatwo przyjdzie się u-

porać, aby nie przerwać serii sukcesów, odniesionych na torze helenowskim. Carpris (Szczecin) po tygodniowym treningu w Łodzi, zapoznał się dokładnie z trudnym torem i kandyduje również do pierwszego miejsca. Nasi steyerzy Klatt i Szmidt zdają jutro egzamin dojrzałości, gdyż po pierwszym debiucie zdołali się zapoznać z arkami steyerostwa i napewno statystami w biegach za prowadzeniem motorów nie będą.

Sprinterów czeka jutro również ciężka przeprawa, albowiem nie wystarczy wygrać jeden z przedbiegów i od razu się zakwalifikować do finału; międzybiegi i półfinały wymagają będą silnego zasobu woli no i umiejętności sprinterskich aby osiągnąć w finale szczytny tytuł najlepszego sprintera łódzkiego.

Bogaty program jutrzejszy przewiduje następujące biegi:

Bieg główny na 1200 mtr. dla sprinterów, w 4 przedbiegach, 2 międzybiegach, 2 półfinałach i finale.

Bieg za prowadzeniem motorów: na dystansie 40 klm. t. j. 100 okrążeń toru. Startują: Bohrer, Gilgen, Carfons i Klatt.

Bieg premijowy dla sprinterów na dystansie 1200 mtr.

Dla steyerów przewidziano jeszcze następujące biegi: 2 biegi po 10 klm., jeden na 15 klm. i jeden na dystansie 20 klm., tak że na brak zatrudnienia narzekać nie będą mogli, ponieważ biegi za prowadzeniem motorów były zawsze magnesem dla sportowców, przeto przypuszczać należy, że i tym razem licznie odwiedzą oni tor kolarski w Helenowie.

JESIENNE GODY



CUKIER

Oszczędność czasem służy, czasem przez nią tracisz:

Co oszczędzisz na cukrze — to zdrowiem dopłacisz.

OWOC

Przypominamy sezon smażenia doskonałych konfitur, kompotów, soków i marmolad z renklodów, mirabeli, brzoskwiń, jabłuszek rajskich, głogu, dereni, jeżyn, jabłek, melonów, arbużów, sliwek, pigw, borówek, pomidorów, ziórawiny, jarzębiny i t. d.

Ferment

w Legji warszawskiej

Jak już donosiliśmy ligowy zespół Legji warszawskiej przechodzi obecnie poważny kryzys. Łańko zdecydowanie ustąpił z Legji, to samo ma uczynić w najbliższym czasie Nawrot, a jeżeli do tego dodamy, że Ziemiań również wycofał się z Legji, a Martyna natychmiast po ukończeniu służby wojskowej przenosi się do Cracovii, to horoskopy Legji w tegorocznych grach ligowych nie przedstawiają się zbyt różowo.

Starosta zawieszony

Ubiegłej niedzieli na zawodach o mistrzostwo w koszykówkę, które odbywały się na boisku IKP do puścił się zawodnik Starosta rękoczynny na osobie członka zarządu LOZGS. Sprawa ta rozpatrywana była na ostatnim posiedzeniu LOZGS, przyczem aż do przeprowadzenia dochodzenia zawieszono Starostę. Jednocześnie zawodnik ten został zawieszony przez związek lekkoatletyczny.

Najwspanialsza rewja świata!

z udziałem 1000 pięknych dziewcząt i słynnego śpiewaka artysty

Maurice Chevalier

Śpiewa, czaruje, zachwyca i bawi jako

„Pieśniarz Paryża”

Następny program kina „CAPITOL”

Wkrótce już tematem rozmów Łodzi będzie opera St. Moniuszki

HALKA

Próby śpiewne i orkiestralne w pełnym toku.

Paweł Moser, poczciwy burmistrz małego miasteczka górskiego dowiedział się po śmierci ukochanej żony swej Elizy, że

Jeden z ich dwu synów nie jest jego dzieckiem...

Z FILMU „W SIDŁACH KLAMSTWA”

W ROLI GŁÓWNEJ

Emil Jannings

Fantastyczne dodatki do firm

Od pewnego czasu sędzia rejestrowy sądu okręgowego w Łodzi odmawia zarejestrowania nazw fantastycznych, czyli zmyślonych, jako dodatek do firm. Ze sfer zainteresowanych otrzymujemy w tej sprawie następujące ciekawe uwagi:

Prawo firmowe (t. j. przepisy o firmach) opiera się na trzech zasadach podstawowych, a mianowicie: prawdziwości, ciągłości i wyłączności. Zasada prawdziwości polega na tym, iż firma powinna być prawdziwą, t. j. brzmienie jej powinno wskazywać, kto jest właścicielem danego przedsiębiorstwa. Zasada ciągłości polega na tym, aby firma, która często przysparza przedsiębiorstwu sławy, renomy i klienteli, czyli korzyść moralną i materialną, była zachowywana bez zmiany, pomimo właściciela. Wreszcie, dzięki zasadzie wyłączności, nikt prócz właściciela nie ma prawa używania firmy, która została zarejestrowana, ponieważ właściciel jej posiada wyłączne do takiej prawo.

Z powodów zupełnie niezrozumiałych, w sprzeczności do dotychczasowej praktyki sądu okręgowego w Łodzi i niezmienionej postępowania innych sądów Rzeczypospolitej i wbrew wyraźnej decyzji sądu apelacyjnego w Warszawie zapadłej w analogicznej sprawie pod nr. I C 90-30 w dniu 23 maja rb. łódzki sąd okręgowy w danym wypadku nie uwzględnił za sady ciągłości i naraża zainteresowanych na rezygnację z dodatku fantastycznego lub na wniesienie skargi incydentalnej do drugiej instancji, t. j. sądu apelacyjnego.

Dekret o rejestrze handlowym w ust. 2 art. 24 dokładnie określa zakres nadzoru sędziego rejestrowego w stosunku do brzmienia firm i dodatków do takowych w myśl czego sędzia rejestrowy winien dbać tylko o to, żeby do firmy nie dołączać dodatków, oznaczających spółkę (nie będąc spółką) lub mogących wprowadzić w błąd co do przedmiotu albo zakresu przedsiębiorstwa lub stosunków jego właściciela.

Sędzia rejestrowy może więc tylko wówczas odmówić zarejestrowania dodatku fantastycznego łącząc go z imieniem i nazwiskiem właściciela, gdy zachodzi jeden z wyżej wymienionych wypadków zastrzeżonych przez prawo, w innym zaś

wypadku wogóle nie można odmówić zarejestrowania.

Interpretacja drugiej części ustępu drugiego art. 24 dekretu o rej. handl. że dodatek jest tylko wtedy uzasadniony jeżeli chodzi wyłącznie o cel odróżnienia od innych osób lub przedsiębiorstw nie odpowiada duchowi dekretu, a w szczególności pierwszej części cytowanego artykułu i w pierwszym rzędzie jest sprzeczna z zasadą ciągłości. Druga część ustępu drugiego art. 24 daje sędziemu rejestrowemu możliwość, nawet w wypadkach sprzecznych z warunkami pierwszej części, złagodzenia sucho go przepisu prawa i umożliwienia wpisu do rejestru takich dodatków

do firm, które nie powinny być w zasadzie zarejestrowane — a to, jeżeli dodatki te mają na celu odróżnienie danego przedsiębiorstwa od innych.

Ponieważ, zgodnie z art. 20 dekretu o rej. handl. kupiectwo uprawnione jest do czuwania, ażeby nakazane ustawą wpisy były dokonywane i ogłaszane i służy mu prawo zażalenia w drodze instancji, interwencja ze strony odpowiednich przedstawicieli kupiectwa, byłaby bardzo pożądana dla unormowania powyższego stanu rzeczy i odciążenia sądu apelacyjnego od rozpoznawania zbytecznych skarg incydentalnych.

J. W.

Liczba protestów wekslowych wykazuje za sierpień nieznaczny spadek

Według ostatnich danych w miesiącu sierpniu na terenie okręgu łódzkiego zaprotestowano 32,408 weksli krajowych, na ogólną sumę 8,067,565,41 zł. oraz weksli zagranicznych — 21 sztuk na ogólną sumę 61,459,38 zł.

W samej Łodzi w ubiegłym miesiącu zaprotestowano 28,844 weksle krajowe, na ogólną sumę 7,343,797,04 zł., zaś zagranicznych weksli zaprotestowano w Łodzi 21 sztuk, z czego wynika, że w okręgu łódzkim, poza Łodzią, żadnego weksla zagranicznego nie zaprotestowano.

Przed dokonaniem protestu wykupiono u rejentów: w całym okręgu

— 8,929 weksli, na ogólną sumę 2,542,000 zł. Cyfry te obejmują również i samą Łódź.

Należy zaznaczyć, że w stosunku do ubiegłego miesiąca zanotowany jest spadek liczby protestów wekslowych o 8 proc. Na spadek ten wpłynęła w pierwszym rzędzie ogólna kupców i przemysłowców w przyjmowaniu weksli, oraz fakt, iż większość transakcji w całym szeregu branż łódzkich, dokonywana jest w ciągu ostatnich miesięcy za gotówkę, względnie w minimalnej tylko części w pokryciu wekslowym i to operując możliwie pierwszorzędym materiałem wekslowym. (a)

Podania o nadzór i układ

W dniu wczorajszym wpłynęło do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi podanie firmy: „Szmul Bornstein”, handlującego w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza nr. 9, o udzielenie odroczenia wypłat. Bornstein prowadzi od 1922 roku przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży manufaktury.

Z załączonego bilansu widać, że mimo niepomyślnej konjunktury, nadwyżka aktywów nad pasywami wynosi przeszło 75 tysięcy złotych, co wynosi około 40 proc. sumy bilansowej, która zamyka się sumą 215,273 zł. Nadto podkreśla firma, iż całe aktywa składają się z kapitału płynnego, w którym najważniejszą pozycję stanowią surowce i towar, a więc przedmioty dające się łatwo spieniężyć.

W listopadzie 1929 roku ogłoszona została upadłość Moszkowi Joskowiczowi, sprzedaż rysowniczych robót ręcznych, przy ul. Piotrkowskiej nr. 22, na zasadzie zaprotosowanych weksli w własnego wystawienia na sumę zł. 7.500. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 16 kwietnia r. ub., tymczasowo sędzią komisarzem zamianowano s. h. Teodora Königa, zaś kuratorem masy adw. Mieczysława Sarnę. Upadłego oddano pod dozór policji. Według bilansu złożonego przez upadłego, deficyt w przedsiębiorstwie wynosił około 25,000 zł., który powstał wskutek małej frekwencji klientów w sklepie w ostatnich czasach przed o-

głoszeniem upadłości. Wartość natomiast wszystkich towarów, znajdujących się w sklepie wynosiła 5,500 złotych.

W sierpniu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w celu powzięcia decyzji co do układu upadłego z wierzycielami. Upadły zaproponował spłatę 10 proc. należności

Walka o przedzę bawełniana Związki przemysłu tkackiego wystąpić mają z memorjałem do ministerstwa.

W dniu wczorajszym w Krajowym związku przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie firm należących do tego związku wraz z firmami zrzeszonymi w Stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, w sprawie sytuacji na rynku przędzy bawełnianej. Stwierdzono, iż, jakkolwiek zapasy przędzy na rynku przędzy bawełnianej są obecnie na rynku łódzkim wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania, to jednak ceny przędzy są do tego stopnia wysrubowane, iż o nabywaniu jej, nie może być mowy, tembardziej, iż według opinii poszczególnych przedstawicieli firm, przędza zagraniczna, jak np. czeska, która wyproduko-

wana jest z tej samej bawełny, nawet po uwzględnieniu dość wysokiego stosunkowo cła, kalkuluje się taniej, aniżeli przędza tutejsza. Dlatego też większość firm wypowiedziała się za tem, ażeby zapotrzebowanie na przedzę pokrywać zagranicą tak długo, póki tutejsi przedsiębiorcy nie zejda z cen.

Nim jednakże podjęte zostaną te kroki, postanowiono już w dniach najbliższych zwrócić się ze wspólnym memorjałem do ministerstwa przemysłu i handlu, w którym wskazano, jak dalece nierealnie skalkulowane są przez przedsiębiorców obecnie obowiązujące na tutejszym rynku ceny przędzy bawełnianej.

Stowarzyszenie fabrykantów przeciwko wyższym cenom przędzy bawełnianej

Na posiedzeniu członków stowarzyszenia fabrykantów łódzkich, które odbyło się dnia 3 b. m. postanowiono zwrócić się do ministerstwa przemysłu i handlu z memorjałem, w którym wskazano będą nienormalne stosunki, jakie obecnie panują na rynku przędzy bawełnianej.

W memorjale swym stowarzyszenie postara się udowodnić, jak dalece nienormalnie skalkulowane są obecnie obowiązujące ceny przędzy bawełnianej, stale zwyżkujące, nie bacząc na to, że ceny surowej bawełny, od której ceny przędzy bawełnianej są uzależnione

najbardziej, ostatnio poważnie poprostu spadły.

Zainteresowani fabrykanci, zrzeszeni w stowarzyszeniu postanowili sprowadzać przędzę z zagranicy co nietylko odbija się ujemnie na naszym bilansie handlowym, ale równocześnie przyczynić się będzie mogło do wzrostu bezrobocia w kraju.

Obligacje pożyczki budowlanej ukażą się 15 b. m.

W dniu 15 b. m. ukażą się obligacje 3 procentowej premjowej pożyczki budowlanej która emitowana była z początkiem czerwca rb. na sumę 50 milionów złotych.

Obligacje te będą natychmiast rozesłane do banków i urzędów pocztowych, a z chwilą gdy dostaną się do rąk subskrybentów, zostaną też przez ministerstwo skarbu wprowadzone na giełdę. (ag)

Giełdy

w sobotę nieczynne

W myśl uchwały rady giełdowej w Warszawie zebrania giełdowe w soboty nie będą się odbywały również w miesiącu wrześniu.

W związku z tem i giełda łódzka w tym miesiącu w soboty będzie nieczynna.

Zmniejszenie obszaru celnego województwa łódzkiego

W związku z rozporządzeniem rady ministrów o ustaleniu nowego podziału celnego Rzplitej — dwa urzędy celne, położone na terenie obszaru powiatu wieluńskiego, mianowicie w Golis i w Prasce, przejęte zostały przez dyrekcję cel w Poznaniu. (ag)

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

wrzesień 11,29 październik 11,40 listopad 11,48 grudzień 11,57 styczeń 11,69 loco 11,45.

Kontrakty: październik 11,18 listopad 11,26 grudzień 11,37 styczeń 11,47 luty 11,53 marzec 11,61 kwiecień 11,70 maj 11,80 czerwiec 11,86 lipiec 11,95.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St Zjedn. 8,88 — 8,8875
5 proc. poz. dol. premj. sprzedaż 59,75, kupno 59,—
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 114,25, kupno 112,75
Bank Polski sprzedaż 168,—, kupno 167,25.
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,89 i pół
CZEKI.
Belgia 214,49
Budapeszt 156,27
Holandia 359,—
Londyn 43,85 i pół
Nowy Jork — czeki 8,906
Nowy Jork — kabel 8,916
Paryż 35,03
Praga 26,45
Szwajcaria 173,10
Sztokholm 239,62
Wiedeń 125,93
Berlin 212,54

AKCJE

Polski 166,50
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Inwestycyjna 113,—
Dolarówka 59,50
7 proc. stabilizacyjna 89,—
10 proc. kolejowa 94,—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 57,—
8 proc. m. Warszawy 75,25
8 proc. Częstochowy 87,—
8 proc. Łodzi 70,—
10 proc. Radomia 80,50
NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 6,16 luty 6,19 marzec 6,26 kwiecień 6,29 maj 6,34 czerwiec 6,37 lipiec 6,40 sierpień 6,43 wrzesień 6,09 październik 6,05 listopad 6,06 grudzień 6,12 loco 6,50
ALEKSANDRJA
Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellariadis: listopad 19,14 styczeń 19,46 marzec 19,92 maj 20,42 lipiec 20,80.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmują
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

STOWARZYSZENIE „UNION” SPORTOWE



W niedzielę, dnia 7 września 1930 r. o godz. 3 m. 30 pp.
Wielkie Międzynarodowe wyścigi za dużymi motorami i biegi sprynterskie. —
 W biegach dystansowych startują: Bohrer—Basel, Gilgen—Zurych, Carpus—Szczecin, Sobolewski—Kalisz, Szmidt—Łódź, Klatt—Łódź. — W biegach sprynterskich startują: Zybort, Einbrodt, Raab i inni.

Plac Sportowy „HELENÓW”

Ceny miejsc: Wejście dla dorosłych zł. 2. Dla uczniów zł. 1.25. — Ławka F.C.H. zł. 2.50, Ławka K. zł. 3.— Taras B.C.D.E. zł. 3. Taras A zł. 3.50. Trybuna otwarta zł. 4. Trybuna kryta zł. 5. Boisko zł. 5. Kupon do łoża zł. 7.
SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.
Przedprzedaż biletów:
 w firmie Arno Dietel, ul. Piotrkowska 157, w dniu wyścigu w lokalu Stow. Sport. „UNION” Przejazd 7, tel. 127—25, od godz. 11—13.
UWAGA: Posiadacze passe-partout placą połowę.

Przetarg.

Magistrat m. Tomaszowa-Mazow. rozpisuje przetarg na budowę domu czynszowego dla bezdomnych przy ulicy Stolarskiej
 Termin składania ofert upływa 9 września 1930 roku o godzinie 13-tej.

Oferty w opieczetowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę domu czynszowego” należy wnieść do Wydziału Technicznego, przy Magistracie.

Przy składaniu ofert należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej, wpłaconego wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy w gotówce. Do oferty winno być dołączone oświadczenie oferenta, że szczegółowe warunki techniczne na wykonanie robót są mu znane.

W rachubę będą brane tylko oferty firm budowlanych, które się wykażą wykonaniem większych budynków użyteczności publicznej.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, bez względu na warunki ofert lub też unieważnienie przetargu bez podania powodów, oraz dostawę niektórych materiałów budowlanych.

Warunki ogólne i techniczne budowy, projekt i ślepy kosztorys można oglądać w Wydziale Technicznym Magistratu w godzinach urzędowych. Życzący otrzymać ślepy kosztorys wpłaca 5 złotych.

Tomaszów-Maz., dnia 3 września 1930 roku.

Wiceprezydent

A. Weggi.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki” ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.

po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje **KONSUM**

„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
 Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.

N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

KLINIKA

Położnisko-chirurgiczna

„SANATO”

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-iej klasie wraz z zabiegami 200zł. 4054

Doktor P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 176-89

Przyjmuje do 10 z. i. od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezaszokowanych

CENY LECZENIA.

Do akt. Nr. 1199 | 29 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi

Stefan Górski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9,

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 września 1930 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 41

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mordki Lajba Szyppera

i składających się z pianina i różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 2105.—

Łódź, 1.9. 30 r.

Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 879—30 r.

Ogłoszenie.

Komornik 10-go rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopeczyński zamieszkały w Łodzi przy ul. 11. Listopada 51

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej nr 87

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jana Koxa

i składających się z mebli, kasy, ogniotrwałej, fortepianu i innych przedmiotów oszacowanych na sumę zł. 7450.

Łódź, d. 18.8.30

Komornik S. Stopeczyński

Do akt. Nr. 1199 | 29 r.

Ogłoszenie

Komornik 10-go rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopeczyński zamieszkały w Łodzi przy ul. 11. Listopada 51

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej nr 87

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Jana Koxa

i składających się z mebli, kasy, ogniotrwałej, fortepianu i innych przedmiotów oszacowanych na sumę zł. 7450.

Łódź, d. 18.8.30

Komornik S. Stopeczyński

Do akt. Nr. 879—30 r.

Ogłoszenie

Komornik 10-go rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopeczyński zamieszkały w Łodzi przy ul. 11. Listopada 51

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„Splendid”

Narutowicza 20.

====

Dziś i dni następnych!

Marcela Albani

Charle W. Kayser

Oskar Homolka

i inni

w tragedji niewinnie skazanego p. t.

MASKI

Niezwykła treść!

Bogata wystawa!

Fascynująca akcja!

Wspaniała gra!

Nad program!

Dźwiękowa komedja rysunkowa

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2— i 3.—

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”

pod kier. art. Jerzego Darskiego,

w Kinie Spółdzielni, SIENKIEWICZA 40,

Dziś i dni następnych

rewja Nr. 6 p. t.

Rączka w rączkę

w 2 częściach, 14 obrazach

pióra Hemara, Toma, Wło-Bora, Krystjana, Kruka i innych.

Udział biorą:

Gorłówna, Grzybowska, Zukowska, Boruński, Darski, Niksarski, Powłowski, Szyndler, mała Brońcia oraz girlsy.

W programie m. in.:

„Wilk morski”, „Lopek-Gentelman”, „Ta czwarta”, „Na dachu drapacza chmur”, „Sambo” oraz wiele innych.

Conferencier: M. Popławski i J. Szyndler.

Reżyserja: dyr. J. Darski i Wł. Boruński.

Dekoracje: art. mal. W. Nowakowski.

Orkiestra pod kier. C. Kantora

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7,30 i 9,30.

Ceny miejsc od 1 zł. do 2 zł.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tran.w. pabjanickich Ceyna od 10-iej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł.)

Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Rentgen

szczipienie, anallay (mocz, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 ZŁOTE.

GIMNAZJUM ŻENSKIE JOZEFA ABA W ŁODZI

Zielona 10, tel. 122-12.

Zapisy kandydatek do wszystkich klas przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 10—1.

DYREKTOR (—) J. AB.

Uwaga: PRZEDSZKOLE przy gimnazjum pod kierunkiem p. Felicji Kędrzyny.

====

SEKRETARJAT

Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi

przyjmuje codziennie od godziny 10 rano do 1 po południu i od godz. 7 do 8 wiecz. do dnia 10 września włącznie zapis kandydatek na słuchaczy wieczorowych kursów

====

przedzalnicstwa, tkactwa, dziewiarsstwa i farbiarsstwa

dla pracowników fabrycznych.

Wymagane biegłe czytanie i pisanie po polsku, znajomość 4-ch działów liczbami całkowitymi, ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi.

Egzamin z matematyki i języka polskiego odbędzie się w piątek, dnia 12 września b. r. o godz. 6 wiecz. i w sobotę, dnia 13 września o g. 4 pp. Początek wykładów 15 września o godz. 7 wieczorem. 7835—3

====

Do akt. Nr. 1328/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi

Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030

U. P. C. obwieszcza, że w dniu 18 września 1930 r. od godz. 10-iej z rana w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 102

odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do firmy „Sztajnberg, Spiewak i S-ka” i składających się z motoru elektrycznego, koni, wozów, kasy pancernej, maszyny do pisania, tokarni mechanicznej oraz pieca karbonizacyjnego oszacowanych na sumę 5700.

Łódź, 4.9.30 r.

Komornik J. Rzymowski

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARIJ LEWINSONOWEJ 9366

Cegielniana 6, front I p., telefon 143-63.

====

Doktor WOLKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-97

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800

LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

====

Lekarz-Dentysta R. HANFTWURCLOWA

powróciła

====

Dr. J. Polakow

choroby dzieci

powrócił

i przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ 109.

II p. front, tel. 139-75.

====

Dr. med. M. LERNER

spec. chor. dzieci

przyjmuje od 3—5

Zachodnia 64. Tel. 113-09.

====

Felczka-Masażystka R. Złotnicka

powróciła

Piotrkowska 88, II brama.

====

Dr. med. Sz. Goldryng

ul. Południowa 9, tel. 127-64

gabinet rentgenologiczny

powrócił.

====

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 127-81

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc

Konstantynowska 9.

Przyjmuje od 12—2 i 5—7.

w Lecznicy Zgłerska 17 od 10-11 i 2-3

DŹWIĘKOWE
Grand-Kino



RAMON NOVARRO

Dziś i dni następnych!!
POGANIN

W roli głównej

Ramon Novarro

Obraz wytwórni: Metro-Goldwyn-Mayer.

Niebywała sensacja. Po raz pierwszy na ekranie piękny jak bożek grecki **RAMON NOVARRO** klasyczny przedstawiciel urody męskiej zachwycił i czaruje w dźwiękowo-spiewnym filmie „**POGANIN**”, który przechodził wszystko dotąd widziane. Uroda, piękno nagiego ciała i zachwycający głos Ramona Novarro święcą w dźwiękowo-spiewnym filmie „**POGANIN**” największe tryumfy.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł. Ostatni seans o 10.15 wiecz.

Ceny miejsc na porankach niższe. **NADPROGRAM?**

Uwaga: Ulgowe bilety i passe-partout prócz urzędowych, nieważne.

PRZEDSZKOLE

„DOM MILUSIŃSKICH”

Południowa 18. Telef. 168-82

dla dzieci obojga płci od lat 4-eh. Kompletly przed- i po południu.

Zajęcia rozpoczynają się dnia 14-go września o godz. 10. 7931-3

8 kl. Gimnazjum Żeńskie

KLARY WOLFSONOWEJi Przedszkole „Świat Dzieciątka”
Pomorska 18, tel. 207-88 (w ogrodzie)komunikuje, iż czynne są wszystkie klasy od A — 8 włącznie
Kancelarja przyjmuje zapisy od 9 — 1 i 4 — 7 w.

Do przedszkola i klas A, B i C przyjmowani są również chłopcy.

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Z Otwarcie Sezonu Zimowego
Dziś wielka premiera
100% filmu dźwiękowo-spiewnego**„Śpiewający
Blazen”**W roli głównej bożyszcze tłumów obu
półkul **AL JOLSON**Nad program: Rewelacyjny dodatek
dźwiękowy.Początek: w soboty, niedziele i święta
o godz. 3.30, w dni powszednie o godz.
5.30, 7.30, 9.15Następny program:
„**ZAKŁĘTA RZEKA**” — w rolach główn.
Ryszard Barthelmess i Betty Compson

Właścicielka pracowni

SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH**HELENA Cymermanowa**

ŁÓDŹ, CEGIELNIANA 7

POWRÓCIŁA 7 932 2**Najlepsze lody**

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 206-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się
wodę sodową i waflę **darmo**

Gimnazjum Żeńskie

Eug. Jaszkańskiej-Zeligmanowej

ul. Południowa Nr. 18, Telef. 168-82.

Zapisy kandydatek codziennie od godz. 10—12 i od 5—7 p.p.
Przy gimnazjum Przedszkole „Dom Milusińskich”
dla dzieci od lat 4.

W roku szk. ub. egzaminy maturalne dały wynik 100%.

Ogłoszenia drobne

IRENE JARBLUM

Docteur de l'Université de Paris
donne des leçons de français
Kilińskiego 43. 1517-3

ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udziela
rutynowany nauczyciel ul. Cegielniana 17, m. 1, parter, front
od g. 4-6 po poł. 1567-1

WYKWALIFIKOWANEJ

inteligentnej freblanki, dobrze
władającej francuskim językiem
poszukującej na godziny popołudniowe 3 razy w tygodniu.
Zgłoszenia inż. Grosberg, Kilińskiego 89 od 3-4. 846-2

WYCHOWAWCZYNI

wykwalfikowana do jednorocznego
dziecka poszukiwana.
Świadectwo konieczne. — Al. Kościuszki 39, m. 3. 1568-2

MANICURYSTKA

Piotrkowska 88, II brama, powróciła. 1561-3

RADIOAPARATY

i części, detektory komplet od
zł. 25.— „Radiola”, Piotrkowska 88, tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu. 7666-5

POTRZEBNY

wykwalfikowany retuszer i laborant z długoletnią praktyką.
Oferty do administracji pod „H. S.” 1563-1

FUTRO

damskie, franc. foki, tanio do
sprzedania, Przejazd 40, m. 10,
od 2 godz. po poł. 1558-2

BIŻUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe.
„Preciosa”, Piotrkowska 123, w po
dwórzu. 7433-8

OBERLOCK

maszyny, w dobrym stanie, okaz-
yżnie do sprzedania. Wiado-
mość: Sienkiewicza 29, m. 29.
1564-1

POKÓJ

umeblowany, słoneczny, niekrę-
pujące wejście do wynajęcia.
Nowo-Cegielniana 66, m. 2.
1570-1**OKAZYJNIE**do sprzedania z powodu wy-
jazdu kompletne urządzenie
salonowe oraz duży dywan
smyrniański. Ulica Orla 3, do-
zorca wskaże pom. 12-3 p. p.**LOKAL FABRYCZNY**bardzo jasny 350 łokci kwadra-
towych na II piętrze z dwoma
wejściami, nadający się dla
lekkiego przemysłu od zaraz
do wynajęcia w domu przy ul.
Południowej 34. 7875-1

Informacje i zapisy na

Naukę stenografii

polskiej i niemieckiej

u Henryka Bermiana

już się rozpoczęły.

Kancelarja czynna obecnie

ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93)

codz. od 12 do 2 i od 6 do 9 wiecz.
Tel. 136-05.

Początek wykładów 15 września.

Niezamierzonym ustępstwo.

W Konserwatorium Muzycznym

Heleny Kijeńskiej

w Łodzi ul. Traugutta Nr. 9,

TEL. 210-86

zapisy dla dawnych i nowostępujących ucza-
cych się do klas fortepianowych, skrzypcowych,
wiolonczelowej, kontrabas, śpiewu solowego.
instrumentów dętych i przedmiotów teoretycz-
nych rozpoczęły się dnia 1 września; egzamina
odbędą się dn. 6, 8 i 9 września, lekcje rozpo-
czynają dnia 10 września.Kancelarja czynna w godz. od 10-1 i od
3-ej do 5-ej. 1565-1Na dogodnych
warunkach!Wielki wybór
wózków dzieci-
nych krajowych i
zagranicznych 4-
6-tych metalowych
wyścigowych ame-
rykańskich, mate-
racy wyściełanych
na materacy
osprężynowych
„Patent” do
meblowych łóżek
podług miary.
Nabyć można w
fabrycznym skła-
dzie 3249„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 168-61.**KRZYWICE
GRUŻLICE
WYCIENCZE-
NIE**leczy
witaminowo
wapniowy**BIOCALCOL
KLAWE****Dr. Donchin**Specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 10-1 i
od 4-7.30, w niedzielę od 10-1 pp.przeprowadził się
na Piotrkowską 90
telef. 221-72.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.
nadstawane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 300/